ROK IV MAJ—CZERWIEC 1923 NR. 5—6

PRZEGLĄD WYDAWNICTW
KSIĄŻNICY POLSKIEJ

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, CZARNIECKIEGO 12, TEL. 345 — WARSZAWA, NOWY ŚWIAT L. 59 TELEFON 147-62 i 223-65

TOWARZYSTWA NAUCZYCIELI SZKÓŁ WYŻSZYCH STOWARZYSZENIA ZAREJ. Z OGRAN. PORĘKĄ

ATLASU

AKC. S-KI KARTOGRAFICZNEJ I WYDAWNICZEJ

PRENUMERATA ROCZNA 200 MAREK P. ODDZ. LWÓW. P. K. O. 149.598—ODDZ. WARSZ. P. K. O. 117 DLA CZŁONKÓW KSIĄŻNICY POLSKIEJ BEZPŁATNIE

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY KRYTYCE I BIBLJOGRAFJI WYDAWNICTW WŁASNYCH

OTWARCIE KSIĘGARNI KSIĄŻNICY POLSKIEJ
TOWARZYSTWA NAUCZYCIELI SZKÓŁ WYŻSZYCH WE LWOWIE.

Dyrekcja Książnicy Polskiej T. N. S. W. nosiła się oddawna z myślą otwarcia we Lwowie, podobnie jak w Warszawie, własnej księgarni. Przez szereg lat usuwano konsekwentnie liczne przeszkody i trudności, doprowadzając ostatecznie do zrealizowania owego projektu. Dnia 2 czerwca 1923 r. o godz. 12-tej w południe odbyło się uroczyste poświęcenie, otwarcie i oddanie do użytku społeczeństwa własnej księgarni, we własnym wspaniałym lokalu.

Na zaproszenie Dyrekcji Książnicy Polskiej T. N. S. W. zgromadziło się w nowym, pięknym, odpowiednio ustrojonym lokalu nowej księgarni liczne grono reprezentantów władz i stowarzyszeń, ludzi wiedzy i kultury, którym zarówno dobro społeczeństwa jak i rozwój Książnicy leżą na sercu. Wśród obecnych zauważono ks. prof. dr St. Szydelskiego, reprezentanta kapituły rz. kat., ks. Kajetanowicza, przedstawiciela kapituły ormiańskiej, p. prezydenta Neumanna i wiceprezydenta Obirka, zastępców prezydjum miasta Lwowa, p. kuratora Sobińskiego, wizytatorów Jahnera i Janellego z kuratorjum okręgu szkolnego lwowskiego, p. generała Niesiołowskiego reprezentanta wojskowości, prezesa kasyna i koła literacko-artystycznego Michała Rollego, radców szkolnych dr. Fr. Majchrowicza i M. Zaleskiego, prezesa Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego Szczurkiewicza, delegata Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych w Warszawie p. Pawła Sosnowskiego, delegatów gron profesorskich lwowskich szkół średnich i wiele innych, życzliwych Książnicy Polskiej osób.

Aktu poświęcenia dokonał ks. dr. Stefan Szydelski, kończąc ceremonjał kościelny przemową w imieniu duchowieństwa rzymsko-katolickiego. Wskazał na rolę książki w życiu kościoła, i na opiekę jaką zawsze insty-

tucja ta ze swego stanowiska nad edytorstwem roztaczała i roztaczać musi, gdyż najlepsza nawet rzecz, może być źle użytą, lub wypaczoną. Książka powołaną jest do szerzenia wśród ludzkości dobra, wiedzy i kultury, lecz książka zła jest wielkim wrogiem społeczeństw, ukrytym deprawatorem dusz, szczególnie dusz młodych. Mowca, stwierdzając że nowa placówka jest owocem ciężkiej, długoletniej, konsekwentnej i umiejętnie zarówno pod względem ideowym jak i handlowym prowadzonej pracy, wyraził hołd dyrekcji instytucji i wszystkim jej współpracownikom, wzywając do dzierżenia wysoko sztandaru, na którym obok haseł narodowych muszą być wyraźnie wypisane hasła katolickie.

Imieniem Rady Nadzorczej i Dyrekcji Książnicy Polskiej T. N. S. W. powitał zebranych prezes prof. dr. Eugenjusz Romer. Wyraził głęboką ra-



dość, że ceremonji otwarcia księgarni dokonuje w Polsce wolnej, zwycięzkiej, zabezpieczonej od wrogów zewnętrznych, konsolidującej się szybko wewnątrz. Huk armat i groza wojny nie powstrzymały rozwoju Książnicy Polskiej, owszem w najgroźniejszych czasach najwięcej zdziałano, przygotowano, uplanowano; otwarcia księgarni w Warszawie dokonano podczas największej grozy bolszewickiej, gdy wróg rozpoczynał dopiero odwrót z pod stolicy, a posiedzenia Rady Nadzorczej odbywałv się we Lwowie pomimo oblężenia miasta przez Ukraińców. Co do naszej współdzielni, to wprawdzie doświadczenia wojenne wykazały, że etatyzm jest grobem wszelkiej produkcji, zaś podstawą pomyślnego rozwoju instutucyj jest inicjatywa prywa-

tna, to jednak co do współdzielni wydawniczej w rodzaju Książnicy Polskiej T. N. S. W. sprawa przedstawia się inaczej. Bardzo liczne przykłady dowodzą, że prywatne firmy wydawnicze zarażają się pewnego rodzaju konserwatyzmem, nie pozwalającym im na rozwój równoległy z postępem wiedzy, czego uniknęła Książnica Polska, która jedyna może zdobywa się na wydawanie równocześnie kilku różnych podręczników do tego samego tematu, a powodem tego ciekawego i niepowszedniego zjawiska jest właśnie zasada kooperatywności. „Za kilka godzin — kończył czcigodny prezes Romer — przemieni się Książnica Polska T. N. S. W. w towarzystwo akcyjne, jednakowoż duch i myśl przewodnia pozostaną te same. Otwieram podwoje nowej księgarni, aby z nich szła myśl wolna i niepodległa na całe kresy wschodnie“.

W imieniu Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych w Warszawie przemawia p. Paweł Sosnowski. Nazywa Książnicę Polską córą T. N. S. W. która zaopatrzona na drogę życia nie w kapitały, lecz w dobre imię, tradycję i doborowych ludzi, doprowadziła przez harmonijne zespolenie produkcji i myśli z materjalizmem do tak wspaniałych wyników. Wyraża nadzieję, że pomimo przemiany Książnicy Polskiej na towarzystwo akcyjne, związek jej z Towarzystwem Nauczycieli Szkół Wyższych pozostanie nadalutrzymany.

Prezydent miasta Neumann złożył zarządowi Książnicy imieniem miasta serdeczne życzenia rozwoju równie pomyślnego jak dotychczas, ku dobru społeczeństwa wogóle, a naszego grodu w szczególności.

Kurator okręgu szkolnego lwowskiego Sobiński przypomiał obecnym pierwsze chwile wskrzeszenia Polski, kiedy rozwój szkolnictwa natrafiał na trudności z powodu zupełnego prawie braku podręczników szkolnych. Książnica Polska wywiązała się wtedy w zupełności ze swego zadania, zasilając rynek księgarski swemi doskonałemi wydawnictwami, rugując sezonowe, lub zgoła złe podręczniki szkolne, szerzone przez siły ciemne, dążące do zachwaszczenia duszy dziecka polskiego, a przez to do zgangrenowania całego społeczeństwa. Uznając działalność Książnicy Polskiej za błogosławioną, wyraził kurator życzenia jak najpomyślniejszego nadal rozwoju instytucji.

Po przemówieniu dyrektora Szczurkiewicza, reprezentanta Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego i Księgarni Naukowej we Lwowie nastąpiła wspólna fotografja, którą podajemy, poczem zebrani oglądali ciekawie piękne lokale nowej księgarni, urządzone z wysokim smakiem estetycznym i zmysłem praktyczności.

Lokal nowej księgarni, zaopatrzonej nietylko w wydawnictwa własne lecz i obce, przedewszystkiem z dziedziny wychowawstwa, znajduje się w kamienicy Książnicy Polskiej, przy ul. Czarnieckiego l. 12. Kierownikiem nowej firmy jest dotychczasowy szef księgarni Książnicy Polskiejw Warszawie p. Cyprjan Osiński.

WALNE ZGROMADZENIA „KSIĄŻNICY POLSKIEJ T. N. S. W.“ I „ATLASU“.

Siódme zwyczajne Walne Zgromadzenie członków Książnicy Polskiej T. N. S. W. odbyło się dnia 2 czerwca 1923. o godz. 6 wiecz. w sali I gimn. we Lwowie.

Po zagajeniu zebrania powołał przewodniczący prof. Romer na sekretarzy pp. Stankiewicza Zygmunta z Warszawy i Skoczylasa Ludwika. Na wniosek p. Zagajewskiego uwolniono Zarząd od odczytania sprawozdania. P. Ujejski zdawał sprawę z czynności Rady Nadzorczej, a p. dyr. H. Kopia z Sokala sprawozdanie ze szkontrum, dokonanego przez Komisję Rewizyjną, stawiając wniosek na udzielenie Zarządowi absolutorjum. Przewodniczący otworzył dyskusję łączną nad sprawozdaniem Dyrekcji, Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej, poczem wniosek w sprawie udzielenia absolutorjum jednomyślnie uchwalono.

Na wniosek p. A. Pawłowskiego uchwalono rozdzielić czysty zysk, wynoszący Mp. 72,159.420.47 jak następuje:

1. 15% na fundusz rezerwowy (zysk osiągnięty ze sprzedaży towaru nieczłonkom)	Mp.	10,900.000.—
2. 5% dywidendy od udziałów	„	11,925.000.—
3. Uzupełnienie wynagrodzenia dla stale urzędującego zarządu i personelu	„	20,000.000.—
4. 9% superdywidenda	„	21,465.000.—
5. Na cele humanitarno-oświatowe	„	7,500.000.—
6. Przeniesiono na rok następny	„	369.420.47

P. Urbański wnosi by przy rozdziale pozycji 5) na cele humanitarno oświatowe uwzgędniono następujące instytucje:

1) Kolonję wakacyjną T. N. S. W. dla uczniów szkół średnich w Podsobni.

2) Bursę grunwaldzką T. S. L. we Lwowie

3) T. S. L. we Lwowie

4) gimn. I. we Lwowie na utrzymanie sali zebrań.

P. Smulikowski wnosi, by również i Bursę im. T. Kościuszki we Lwowie uwzględnić.

P. Piątek oświadcza imieniem Dyrekcji, że cele wymienione będą uwzględnione, a przy sposobności podaje do wiadomości, że dyrekcja przyznała z okazji poświęcenia księgarni we Lwowie:

Młodzieży szkół wyższych	Mp.	2,000.000.—
Kolonji w Podsobni	„	1,000.000.—
Szkole polskiej w Sopocie	„	1,000.000.—

Wkońcu uchwalono jednomyślnie na wniosek Dr. Eugenjusza Zaleskiego zlikwidować Spółdzielnię i wybrano likwidatorami pp. Juljana Obirka, Ant. Pawłowskiego i Eugenjusza Romera.

— —

Walne Zgromadzenie Akcyjnej Spółki Kartograficznej i Wydawniczej „Atlas“ we Lwowie odbyło się w dniu 28 maja br. o godz. 18-ej w sali posiedzeń Polskiego Banku Krajowego we Lwowie pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Nadzorczej Spółki Dra Aleksandra Małaczyńskiego,

Dyrektora Polskiego Banku Krajowego we Lwowie, w celu zatwierdzenia bilansu spółki za rok 1921/22 oraz udzielenia absolutorjum z czynności za rok sprawozdawczy Radzie Nadzorczej i Dyrekcji Spółki. Na Zgromadzeniu reprezentowanych było 37.730 akcyj uprawniających do głosu. Wiceprezes Dr. Małaczyński zagaił posiedzenie i skonstatował, że Walne Zgromadzenie zwołane zostało formalnie, stosownie do wymagań statutu Spółki, i że zdolnem jest do powzięcia wszelkich w ogłoszeniu Walnego Zgromadzenia wskazanych uchwał.

Sprawozdanie za pierwszy rok administracyjny i bilans z dniem 31 grudnia 1922 przyjęto do zatwierdzającej wiadomości jednogłośnie, a na podstawie sprawozdania Komisji Rewizyjnej udzielono Dyrekcji i Radzie Nadzorczej absolutorjum z czynności za rok 1921/22. Następnie Zgromadzenie uchwaliło 20% dywidendę, oraz przeznaczyło znaczniejszą sumę (7,500.000 Mp.) na cele dobroczynne i społeczne, wylosowano 4-ch członków dotychczasowej Rady Nadzorczej, których wybrano ponownie na dalszy okres 3-letni. Wybrano również tych samych 5-ciu członków Komisji Rewizyjnej na rok administracyjny 1923, wreszcie Walne Zgromadzenie zniosło uprzywilejowanie akcyj I emisji w stosunku do II emisji, przyznając akcjom II emisji tę samą ilość głosów na Walnem Zgromadzeniu co i I emisji. Stanowisko to zajęło Ministerstwo Przemysłu i Handlu w Warszawie przy zatwierdzaniu warunków II emisji akcyj. Wobec tego, że akcje są w 50% syndykowane i znajdują się prawie wyłącznie w ręku Książnicy Polskiej T. N. S. W. Lwów, Polskiego Banku Przemysłowego i Polskiego Banku Krajowego Lwów, uprzywilejowanie to, poprzednio zamierzone, nie było koniecznem.

Jak się dowiedzieliśmy, prof. dr. Romer, któremu Walne Zgromadzenie członków „Atlasu“ oddało prawo dysponowania sumą 7,500.000 Mp. przeznaczoną na cele humanitarne przeznaczył: 3 miljony Mp., na kuchnie Bratniej Pomocy słuchaczów Uniwersytetu J. K. i Politechniki, po 1 miljonie Mp. na ten sam cel w Warszawie za pośrednictwem dyr. dra Piątka i w Poznaniu na ręce rektora Uniwersytetu, po 1 miljonie Mp. na Wyższą Szkołę dla Handlu Zagranicznego we Lwowie i na fundusz stypendyjny im. prof. Romera dla studentów geografów, tudzież 500.000 Mp. dla niezamożnych uczniów Akademji Handlowej we Lwowie.

DZIAŁ SPRAWOZDAWCZY

Góra Witołd: *Zwięzły podręcznik księgowości* dla użytku w niższych szkołach i kursach handlowych oraz przemysłowych. Nakładem „Książnicy Polskiej" T. N. S. W. Lwów—Warszawa 1923. 8⁰ str. 176.

Do szeregu podręczników szkolnych, z zakresu nauk handlowych, dodał obecnie prof. Góra dalszą publikację p. t. „Zwięzły podręcznik księgowości".

Omawiana praca, będąc niejako skrótem I i II części „Podręcznika księgowości" tegoż autora pozornie nie przynosi innych, nowych, a godnych uwagi walorów prócz tych, które parokrotnie, przy sposobności oceny poszczególnych wydań „Podręcznika księgowości", mieliśmy sposobność podkreślić.

Do takich przynajmniej wyników dochodzi się przy ogólnikowem przeglądnięciu podręcznika. Inaczej jednak rzecz się przedstawia, po dokładniejszem zbadaniu treści, a przedewszystkiem po zastanowieniu się nad celem, któremu omawiana praca ma służyć. Traktując podręcznik pod tym kątem widzenia, zauważa się właśnie te wartości, które nadają pracy prof. Góry specjalne i odrębne znaczenie, a sam podręcznik stawiają na odpowiedniej wyżynie wymagań naukowych.

Do tych specjalnych wartości podręcznika należy przedewszystkiem wielka jego aktualność. Autor, jakgdyby wyczuwając potrzeby tych, którzy, z różnych względów, nie mogą korzystać z ujętych w ramy systematycznego programu nauki księgowości, szkół publicznych handlowych, stwarza dla nich syntetyczny podręcznik, ogarniający w krótkości materjał, któremu publiczne szkoły poświęcają najmniej roczny okres nauki, a dla którego kursa i prywatne szkoły handlowe przeznaczają najwyżej 4 miesiące nauki.

Pośpiech, z jakim usiłowano wpoić w frekwentanta kursu konieczne wiadomości teoretyczne, i z jakim przerabiano olbrzymi materjał „Podręcznika księgowości", nie mógł wydać pożądanych owoców, a nierzadko przy egzaminach prywatnych w Akademjach hadlowych ujawniał się jaskrawo brak zasadniczych wiadomości teoretycznych i praktycznych. Braki te, jakkolwiek w zasadzie przypisywane kandydatom w ujemnym wyniku egzaminu, miały zasadnicze swe źródło, nie w złej woli jednostki, ale w niedostatecznem przygotowaniu, któremu stał na przeszkodzie ogrom materjałuześrodkowany w krótki okres nauki.

A przecież byłoby nie do pomyślenia przeciwdziałać prywatnemu nauczaniu wiadomości handlowych. Względy najróżnorodniejszej natury usprawiedliwiają istnienie prywatnych szkół handlowych i kursów a przedewszystkiem wzgląd na ukształtowanie się powojenne naszego życia gospodarczo-ekonomicznego.

Charakterystyczny dla dzisiejszego okresu popęd coraz liczniejszych jednostek, z najrozmaitszych warstw i klas społecznych, ku handlowi i przemysłowi, musiał znaleźć swój upust w tworzeniu się coraz większej ilości prywatnych kursów i szkół handlowych. Objaw to dodatni, i tem więcej godny podkreślenia, że przeciwdziała powstawaniu u nas handlu i przemysłu, opartego wyłącznie na dobrych chęciach jednostek, które jednak bez należytego przygotowania teoretycznego i praktycznego, muszą z biegiem czasu stać się łupem bankructwa.

Gdy jednak względy czy to natury materjalnej, formalnej lub rozciągłość czasu studjów, uniemożliwiły rzeszom adeptów handlu korzystanie z publicznych szkół handlowych, tedy jedynym środkiem przeciwdziałania analfabetyzmowi w dziedzinie nauk handlowych stały się prywatne szkoły handlowe.

Wobec konieczności utrzymania tych szkół musiało się je zreformować pod względem sposobu nauczania i to nie przez zwiększenie godzin nauki, ale przez dostarczenie zwięzłych podręczników, któreby odrzucając nieistotną naukę teorji, dały uczącemu się szczegółowy obraz zasadniczych pojęć, jakie zużyć ma następnie w praktyce.

Kwestja reformy podręczników i przysto-

sowanie tych do nauki na kursach stała się więc, rzec można, zagadnieniem bieżącej chwili, a od szybkiego i racjonalnego jej rozwiązania, zawisło skuteczne nauczanie.

Znawca czasów i ludzi, niezrównany pedagog prof. Góra, przystąpił do rozwiązania powyższego zagadnienia i zdając sobie sprawę, z wszystkiego cośmy naprowadzili, stwarza dla uczących się zreformowany „Podręcznik księgowości" dla kursów i prywatnych szkoł handlowych p. t. „Zwięzły podręcznik księgowości", oddając tem wielką usługę racjonalnemu nauczaniu księgowości.

W tem właśnie szukać należy dalszej specjalnej wartości omawianego podręcznika.

Zachodziłoby tylko pytanie, czy praca ta, pod względem treści, w zupełności odpowiedziała celowi, i czy przez zwięzłe traktowanie przedmiotu, nie przyniosła szkody całokształtowi zagadnień o księgowości.

Zaraz na wstępie musimy zaznaczyć, że z dobrowolnie przyjętego na siebie zadania, wywiązał się autor bez zarzutu. Poza drobnemi brakami, o których niżej wspominamy, „Zwięzły podręcznik księgowości" przedstawia się jako syntetyczny zbiór najistotniejszych i zasadniczych pojęć pojedynczej i podwójnej księgowości, wybranych z rozległego materjału I i II części „Podręcznika księgowości" tak misternie i celowo, że całość podręcznika, tworzy nader przejrzystą i jednolitą strukturę, dostępną dla najnieruchliwszego umysłu.

Mając cel podręcznika na uwadze, omija autor wytrawnie wszelki nieistotny, a przeciążający wykład teoretyczny, kreśląc prostymi i zrozumiałymi łatwo zwrotami to, co dla uczącego się jest niezbędne i konieczne w praktyce, nierzadko przy równoczesnem przeprowadzeniu trudniejszych zasad na licznych praktycznych przykładach.

Wreszcie, dowodzący wielkiego znawstwa przedmiotu, systematyczny układ i podział materjału, racjonalne stopniowanie w przechodzeniu do coraz trudniejszych kwestyj i zagadnień, składają się na resztę innych w zupełności poprzednim nie ustępujących walorów omawianego podręcznika.

Są jednak, jak już to zauważyliśmy, pewne braki w opracowaniu, a do tych zaliczamy: brak krótkiego i ogólnego wykładu o wekslu (traty i rymezy) i o obrocie czekowym w ogólności, a obrocie P. K. O. w szczególności.

Wprawdzie na usprawiedliwienie autora dodać należy, że oba te wykłady należą w zasadzie do „Nauki o handlu i wekslu" i do „Ekonomji społecznej", nie mniej jednak, brak tych wykładów może się dać odczuć uczącym się, w tem, że trudniej przyswajać sobie będą zasady prowadzenia ksiąg zapasowych, a przedewszystkiem księgi rymes i trat.

Konieczność umieszczenia tych wykładów w omawianym podręczniku wynika zresztą ze sposobu przeprowadzania egzaminów w Akademjach handlowych. Do egzaminów prywatnych dopuszcza się nie z pewnej, ściśle określonej grupy przedmiotów, ale z pojedynczych przedmiotów, tak, że kandydat składając egzamin z jednego czy też z kilku z tychże, traktowany jest pod względem każdego poszczególnego przedmiotu odrębnie, jakgdyby z niego tylko składał egzamin.

Wślad za tem nauka na kursach przybrała odpowiednią formę i nie żąda się tam uczęszczania na inne przedmioty, jak tylko na wybrane przez frekwentanta. Skutkiem tego, pewne pojęcia teoretyczne, których wykład obejmują przedmioty nie studjowane przez uczącego się, pozostają mu obce, i gdy przy sposobności wykładów czy egzaminu z opracowywanego przedmiotu, zaczepi się o pojęcie zasadnicze, którego wykład w danym przedmiocie nie przychodzi, uczący staje wobec nieprzezwyciężonego braku wiadomości, który w skutkach odbić się może fatalnie i na opanowaniu opracowanego przedmiotu i w praktycznem stosowaniu teoretycznych wiadomości.

Ma to szczególne znaczenie przy nauce księgowości, gdzie zasady książkowania weksli i czeków winne być uzupełnione nauką o wekslu i obrocie czekowym, oraz nauką rachunków kupieckich (dyskont, odsetki, procenty).

Gdzie tego niema, względnie, gdy uczący się nie korzysta z wykładu „Nauki o handlu i wekslu" i „Rachunków kupieckich", a równocześnie podręcznik księgowości nie zawiera w sobie wykładu z tej dziedziny, tam braki te

muszą się ujawnić a cel nauki pozostanie nie osiągnięty.

Że uwagi powyższe nie są pozbawione podstaw słuszności dowodzi fakt, że sam autor w części I „Podręcznika księgowości“ objaśnia i zaznajamia uczącego się z teorją weksla i czeku P. K. O. Gdy więc w podręczniku, przeznaczonym dla publicznych szkół handlowych, w których nie pewien wyodrębniony dział, ale całą grupę przedmiotów musi uczeń ogarnąć, i z nich czerpie uzupełnienie poszczególnych wiadomości, uznano przecież za wskazane umieścić, w formie powtórzenia, teorję weksla i czeku, tembardziej sądzimy, należy uczynić to w podręczniku, przeznaczonym dla szkół i kursów, gdzie dobór studjowanych przedmiotów, pozostawia się indywidualnemu uznaniu frekwentanta, wedle jego potrzeb w życiu praktycznem.

Wit. J. K.

Pawłowski Stanisław: *Geografja dla klas wyższych.* Tom II. Część I. *Kraje i morza europejskie.* Wyd. II. Lwów-Warszawa. Książnica Polska T. N. S. W., 1922, 8⁰, str. 200.

W dziedzinie geografji racjonalnej Europa przedstawia najcięższy bodaj szkopuł. Jej stosunki geograficzne niezwykle złożone wiążą się w całość szeregiem trudnych do rozwikłania splotów. Przedstawienie ich w sposób taki, by poszczególne składniki wystąpiły na jaw, a przecież całość nie została zatraconą, a więc z jednej strony staranna analiza, z drugiej trafna synteza, jest zadaniem nader trudnem. Trudność ta zwiększa się, gdy chodzi o podręcznik i to dla szkół średnich, który wymaga przedstawienia uproszczonego, zarówno w dziedzinie zjawisk, jak i związków geograficznych oraz liczenia się z objętością. Stąd wśród podręczników geograficznych Europy, bardzo niewiele jest choć w drobnej części zadowalniających; większość polskich podręczników odnośnie do Europy można określić jako zupełnie niewystarczające. Podręcznik Pawłowskiego odbija pod tym względem w wysokim stopniu korzystnie; zwłaszcza — gdy chodzi o stronę analityczną — wybrnął autor z zadania zwycięsko.

Podręcznik składa się z 2 części, rozmiarami nierównych: krótko zebranych „Wiadomości ogólnych“ i znacznie obszerniejszych opisów szczegółowych. Wiadomości ogólne zawierają następujące ustępy: Znaczenie Europy, Europa jako cześć ziemi, granice i wielkość, położenie, rozczłonkowanie, wybrzeża, historja rzeźby Europy, rzeźba Europy, naturalny podział Europy, rzeki, klimat (stosunki temperatury, stan ciśnienia, opady, obszary klimatyczne), świat roślinny i zwierzęcy, człowiek (pochodzenie, typy antropologiczne, język, kultura, rozmieszczenie ludności, działalność gospodarcza, handel). Co do ugrupowania poszczególnych kwestyj, można się nie zgodzić na umieszczenie ustępu o znaczeniu Europy na wstępie. Ustęp ten, umieszczony na końcu wiadomości ogólnych, znalazłby w nich poparcie i uzasadnienie. Podobnie naturalny podział Europy, w którym autor powołuje się, prócz rzeźby na klimat, świat roślinny i zwierzęcy, winienby się znaleść po ustępach, zawierających wiadomości o tych stosunkach. Przy klimacie Europy należałaby się wzmianka klimatowi górskiemu. Wogóle jednakże wiadomości ogólne są zestawione bardzo starannie, ogromnie zwięźle i rzeczowo i rzeczywiście daja obraz stosunków geograficznych Europy jako całości.

Część szczegółowa zawiera opisy poszczególnych zwartych geograficznie obszarów, w następującym porządku: Europa południowa, zachodnia i wschodnia. W obrębie tych obszarów wydzielono dalsze całości geograficzne, obejmujące pewne kraje lub ich grupy. Przy opisie ich trzyma się autor porządku: położenie, granice, wielkość, klimat, flora, ludność państwa, rolnictwo, chów bydła, górnictwo, przemysł, drogi, żegluga, handel. Jest to więc porządek ściśle określony, pozwalający na wiązanie z sobą zjawisk. Rzeźbie poświęca autor najwięcej miejsca. Rozkład materjału dobrze obmyślany, zwłaszcza obszerniejsze traktowanie i nacisk na najważniejsze momenty gospodarcze w danym kraju, krótka zaś wzmianka o mniej ważnych, zwraca zaraz uwagę na to, co autor chciał podkreślić. Rzadko tylko odbiega autor od tego sposobu traktowania (np. rolnictwu we Francji poświęcono za mało w stosunku do angielskiego).

Dołączenie „Przeglądu statystycznego“ jest

pomysłem bardzo szczęśliwym. Cyfry, dokumentujące tekst podręcznika, zestawione osobno, nie przeciążają tekstu, zato ułatwiają porównywanie ich ze sobą oraz użycie danych cyfrowych do kreślenia diagramów oraz map (np. gęstości zaludnienia, produkcji i t. p.).

Książka ta stanowi pod każdym względem poważny krok naprzód w polskiej literaturze podręcznikowej; obecnie niema drugiego polskiego opracowania geografji Europy, któryby podręcznik Pawłowskiego zdołał zastąpić.

Dr. A. Zierhoffer.

Pawłowski Stanisław Dr.: *Geografja dla klas wyższych.* Tom II. Cz. II. Polska. Lwów-Warszawa, Książnica Polska T. N. S. W., 1923, 8° str. 64,.

Podręcznik ten obejmuje następujące rozdziały: 1. Granice i wielkość Polski; 2. Rzeźba Polski i jej geneza; 3. Klimat; 4. Świat zwierzęcy i roślinny; 5. Ludność; 6. Polska jako kraj rolniczy; 7 Górnictwo i przemysł; 8. Drogi; 9. Ogólne położenie gospodarcze, handel; 10. Położenie geograficzne i znaczenie ziem polskich w Europie.

Rozdział I krótko, bo na 2 stronach podaje rozwój historyczny granic Polski, oparcie się ich o granice naturalne, wreszcie przebieg dzisiejszych granic, ich wartość obronną oraz powierzchnię Polski. Rozdział o rzeźbie Polski potraktowany najobszerniej (str. 5—39), zajmuje więcej niż połowę książki. W kilku słowach zarysowuje autor historję geologiczną obszaru Polski oraz jej wpływ na rzeźbę poszczególnych krain geograficznych, ciągnących się równoleżnikowemi pasami, z których 3 najwyraźniejsze: I. Karpaty i Sudety, II. Wyżyny, III. Niż stanowią podstawę podziału geograficznego Polski. Następuje charakterystyka morfologiczna jednostek geograficznych, objętych przez poszczególne pasy. Z stosunkami geologicznemi, rzeźbą, glebą i klimatem poszczególnych krain wiąże autor ich florę, faunę i stosunki antropogeograficzne. Od Tatr począwszy na krainach pojeziernych skończywszy, przechodzi w ten sposób autor poszczególne krainy, dając ich wyjaśniające opisy. Osobny ustęp poświęca Bałtykowi, a to jego morfologji, temperaturze i zasoleniu wody, znaczeniu gospodarczemu i roli w historji Polski. Krótki rozdział poświęcony klimatowi, podaje wpływy klimatyczne i stanowisko ziem polskich w cyrkulacji atmosferycznej nad kontynentem europejskim, stosunki opadowe i temperatury, rozmieszczenie ciśnień i wiatry, wyróżnienie dziedzin klimatycznych na zasadzie przebiegu rocznego temperatury. W rozdziale o faunie i florze znajdujemy uwagi o czynnikach, jakie zaznaczyły sie w rozmieszczeniu roślin i zwierząt oraz charakterystykę 3 obszarów florystycznych i faunistycznych: bałtyckiego, czarnomorskiego i górskiego. Rozdział o ludności zawiera: wiadomości z dziejów człowieka w Polsce od czasów przedhistorycznych, stosunki etnograficzne, wyznaniowe i rozmieszczenie ludności. Następne rozdziały dają obraz stosunków gospodarczych; na pierwszy plan występuje rolnictwo, a to: naturalne warunki rozwoju (klimat, gleba), stosunki własności, zużytkowanie ziemi, rodzaje produkcji rolniczej, przemysł rolniczy, hodowla bydła, leśnictwo. Następny rozdział poświęcony górnictwu i przemysłowi: produkcja węgla, soli, nafty i rud metali, daje obraz górnictwa; w dalszym ciągu przedstawia autor warunki rozwoju przemysłu: włókienniczego, górniczo-hutniczego i pomniejszych, przechodząc je według ognisk. Następuje zobrazowanie dróg w Polsce, naturalnych i sztucznych, znaczenie Gdańska i polskiej marynarki. Dalszy rozdział omawia ogólne położenie gospodarcze Polski, wpływ rozbiorów, kształtowanie się stosunków handlowych po odrodzeniu państwa polskiego. Zamyka książkę rozdział o położeniu geograficznem i znaczeniu ziem polskich w Europie, które są najbardziej wschodnim krajem Europy zachodniej, zajmując równocześnie pasaż czarnomorsko-bałtycki. Do podręcznika dołączony jest „Przegląd statystyczny".

W formie jasnego i zwięzłego wykładu przedstawił autor całokształt stosunków geograficznych Polski, podkreślając fakty i związki istotne, a opuszczając balast szczegółów, dzięki czemu obraz geograficzny państwa występuje wyraziście i plastycznie. Mimo skromnych rozmiarów podręcznika (4 arkusze), znachodzimy w nim dużo materjału, dobranego nader starannie. Pod względem rzeczowym podręcznik jest najzupełniej poprawny, a to za-

równo jeśli chodzi o przedstawienie zjawisk jak i ich wzajemnej zależności. Możnaby natomiast mieć pewne zastrzeżenia co do układu. Położenie geograficzne Polski zostało omówione w ostatnim rozdziale; gdyby — zdaniem referenta — zostało rozpatrzone na wstępie, wówczas wiele kwestyj, zwłaszcza gospodarczych, znalazłoby wyjaśnienie już w samem położeniu. Po każdym rozdziale, względnie ustępie następuje kilka zadań lub pytań. Otóż byłoby zapewne korzystniejsze, gdyby niektóre z nich znalazły się przed rozdziałem i to mianowicie te, które mają za cel umiejscowienie pewnych zjawisk na mapie. Więc np. z rozdziału o granicach nadawałyby się przed rozdział pytania 1, 5 i 6, z rozdziału o rzeźbie zadanie 1, i t. p. Wówczas oczywiście układ i porządek pytań i zadań musiałby ulec zmianie. Zwiększenie ilości pytań umożliwiłoby nawet skrócenie tekstu.

Usterek, i to drobnych, niewiele. Więc np. w ustępie o rzeźbie: okres lądowy nie został „przerwany“, lecz raczej „zakłócony“ przez epokę lodową. W ustępie o Tatrach niema wzmianki o halach. W ustępie o niżu polskim — Polesie nie jest niecką w znaczeniu geologicznem (poziom kredy wysoki, a nawet spotykane wychodnie skał krystalicznych). Fig. 14 winna mieć oznaczenie stron świata. Przy hodowli zwierząt należałoby wspomnieć o upadku hodowli owiec, przy górnictwie podkreślić znaczenie soli potasowych i fosforytów dla Polski jako kraju rolniczego. Oto najważniejsze niedociągnięcia, jakie zauważyłem.

Liczne i celowo dobrane ilustracje i starannie wybrane diagramy tworzą znakomite wyjaśnienie wykładu.

Naogół podręcznik budzi zaufanie przedewszystkiem przez swą jasność w przedstawieniu faktów, zestawionych z całkowitą poprawnością. *Dr. A. Zierhoffer.*

Pawłowski St. — Bystroń J. St. — Peretiatkowicz A. *Polska współczesna.* Geografja polityczna. Kultura Duchowa. Wiadomości prawno-polityczne. Lwów-Warszawa. Książnica Polska T. N. S. W. 1923, 8⁰, str. VII+173.

Nauka o Polsce współczesnej mimo programów ministerjalnych i bardzo licznych już podręczników nie ma właściwie dotąd jeszcze ustalonego zakresu. Zależnie od indywidualności autorów, którzy przystępują do opracowania, przeważa materjał albo geograficzny, albo prawno-polityczny, albo historyczno-kulturalny, względnie nawet czasem któregoś działu zupełnie brakuje.

Podręcznik napisany przez profesorów uniwersytetu poznańskiego, dr. Stanisława Pawłowskiego, dr. J. St. Bystronia i dr. A. Peretiatkowicza, wyróżnia się tem korzystnie od innych analogicznych wydawnictw tego typu, że całość wiadomości pozostaje do siebie we właściwym proporcjonalnym stosunku, a autorowie mieli pełną świadomość wychowawczo-obywatelskich zadań, jakie ma spełnić „Nauka o Polsce“.

Pierwszy z współpracowników prof. dr. Stanisław Pawłowski dał nadzwyczaj starannie przemyślany zarys geografji politycznej Polski. W formie zwięzłej, właściwej zresztą temu autorowi, potrafił dać informacyj bardzo wiele; również pod względem jasności wykładu praca o wiele lepsza od poprzednich podręczników geografji tegoż autora. Uczeń może na podstawie tego szkicu zapoznać się bardzo dokładnie z zewnętrznemi cechami państwa polskiego, z fizyczną strukturą Polski, ze strukturą ludności, a wreszcie ze strukturą gospodarczą. Wiadomości opracowane wedle najnowszych danych zostały zilustrowane trafnie dobranemi mapami. Autor może bardzo korzystnie oddziałać na młode pokolenie, albowiem nie posługuje się pustym frazesem, ale zapomocą cyfry i rzeczowych przedstawień poucza, jaką Polska w tej chwili jest, a jaką stać się powinna przy wysiłku nowych zastępów pracowników.

W części drugiej omawianego podręcznika prof. J. St. Bystroń przedstawił kulturę duchową Polski. Rozpoczyna od ogólnej charakterystyki kultury polskiej, omawia jej ewolucję w ostatniem stuleciu i jej podłoże społeczne, a następnie opisuje udział kobiet w pracy kulturalnej, żywotność kultury polskiej i polityczne warunki jej rozwoju, ogólny stan oświaty, szkoły akademickie, towarzystwa naukowe, bibljoteki, archiwa, muzea, teatr, sztuki plastyczne, muzykę, a kończy słusznemi uwagami o przyszłości kultury polskiej i bardzo

trafnym apelem do dzisiejszego pokolenia, na którem ciążą zadania większe niż kiedykolwiek.

Opracowanie prof. Bystronia posiada wartość tem większą, że autor nie poprzestał na suchem wyliczeniu zjawisk w dziedzinie kultury duchowej polskiej, ale umie zjawiska te objaśnić na głębszem podłożu socjologicznem. Może powinien był tylko skorzystać więcej z swej wiedzy etnologicznej i szerzej podkreślić charakterystyczne znamiona kultury duchowej ludu polskiego.

Prof. dr. A. Peretiatkowicz, opracował część III podręcznika, a mianowicie wiadomości prawno-polityczne. W formie niezwykle zręcznej uprzystępnił autor młodzieży szkolnej zasadnicze pojęcia prawne, pojęcie państwa i obywatelstwa polskiego, konstytucję polską, ustrój parlamentarny, organizację władz rządowych, zasadę podziału władz, problemy federacji, autonomji i samorządu, funkcje państwowe oraz prawa i obowiązki obywatelskie. Pracę swą kończy autor słuszną uwagą, że od sumiennego spełniania obowiązków obywatelskich zależy pomyślny rozwój państwa i społeczeństwa. Obowiązki mogą być spełnione jedynie wtedy, gdy już na ławie szkolnej młodzież pouczy się dokładnie o tych obowiązkach i o ustroju całego państwa. Zadanie to ułatwić może podręcznik prof. Peretiatkowicza w bardzo znacznym stopniu i pobudzić zamiłowanie do rozważania problemów prawnopolitycznych już w szkole średniej. Dla wychowania świadomych swych zadań urzędników polskich, a nie biurokratów bezdusznych, ma to oczywiście doniosłe znaczenie.

Prace wyżej wymienionych autorów złożyły się przeto na całość bardzo dodatnią, gdyż wszyscy trzej autorzy potrafili swoją gruntowną wiedzę naukową odpowiednio dostosować do potrzeb młodego pokolenia w chwili obecnej.

Dr. Adam Fischer.

Platon Protagoras. Przełożył, wstępem, objaśnieniami i ilustracjami opatrzył Władysław Witwicki. Lwów-Warszawa. Książnica Polska T-wa Naucz. Szkół Wyższych. MCMXXIII 8° str. 148 + 8 nlb.

W czasach walki o podstawę wychowawczą gimnazjum, o kierunek klasyczny czy realistyczny, w chwili, gdy ostatnia reforma szkoły średniej uszczupliła liczbę gimnazjów klasycznych dawnego typu lub przez posunięcie początku nauki języków starożytnych do klas wyższych uczyniła owoce jej niepewnemi, pojawiają się w zwiększonej liczbie przekłady arcydzieł literatury starożytnej. Ponieważ publikacje odpowiadają potrzebom chwili, można z tego wnioskować, że widocznie ludzie znękani przejściami i następstwami wojny światowej szukają zdrojów ożywczych w niezniszczalnych skarbach myśli starożytnej, w ideałach Grecji i Rzymu, tych kolebkach kultury współczesnej.

Z pośród tłumaczów arcydzieł literatury greckiej wysuwa się na czoło ciągłością i wartością pracy prof. Wł. Witwicki, który plan swój ustrojenia w szatę polską najgłębszego myśliciela Aten przeprowadza z uznania godną wytrwałością. Świeżo wydany piąty tom przekładów Platona obejmuje Protagorasa. Dialog ten niemało kwestyj nasuwał uczonym, przedewszystkiem ustaleniem czasu akcji i powstania tego pisma. Tłumacz załatwia się z nią krótko i trafnie. Wstęp oświetla ponadto inne szczegóły potrzebne do lepszego zrozumienia całości, a objaśnienia są jakby drogowskazem, przeprowadzającym czytelnika przez tok rozumowania Sokratesa i Protagorasa, które nastręcza nieraz trudności.

Jak w poprzednich tomikach (z wyjątkiem bibljografji na końcu I. wyd. Fajdrosa), tak i w tym nie podaje prof. Witwicki literatury naukowej, zdaje się jednak, że zna nowsze dzieła o Platonie, bo na str. 15 rozprawia się krótko ze zdaniem Wilamowitza-Moellendorffa o czasie powstania Protagorasa. Widocznie tłumacz jest zdania, że w wydaniach, przeznaczonych dla szerszej publiczności — a takie przedewszystkiem zadanie mają wszelkie przekłady, bo filolog może czytać w oryginale — przytaczanie bibljografji byłoby niepotrzebnem obciążeniem i utrudnieniem lektury. To stanowisko można uznać za słuszne.

Przekład posiada wszystkie zalety poprzednich: wierność i dokładność nawet w oddawaniu partykuł, których obfitością język grecki różni się od naszego i sprawia tłumaczom wielką trudność; szczęśliwe rozwiązywanie

budowy okresowej, która stanowi drugą różnicę między obiema mowami; piękny język, który udatnie oddaje swobodny ton czy polot poetycki oryginału. Niema też „soczystych“, pospolitych wyrazów, które w „Eutyfronie“ i „Obronie Sokratesa“ obniżały wartość przekładu.

Zauważyłem jednak kilka nieścisłości, które podaję w nadziei, że tłumacz zechce je wziąć pod rozwagę. W rozdziale XIII (p. 324 a) πρὸς τούτῳ τὸν νοῦν ἔχων przyjmują komentatorzy = τούτῳ τὸν νοῦν προσέχων na to zwracając uwagę; tłumacz oddał to słowami: „oczywista, człowiek myślący“, czemu sprzeciwia się znaczenie tego miejsca. — XV (325 d) καὶ ἐὰν μὲν ἑκὼν πείθηται (sc. εὖ ἔχει) = i jeśli dobrowolnie słucha, dobrze jest; w przekładzie prof. W. czytamy: „i on jeśli ma chęć, to słucha“. — XXX (344 d) μέγας χειμών (wielka b u r z a) przełożono „wielki mróz“; wątpię czy w Grecji można mówić o „mrozie“, jako przeszkodzie dla sternika. — XXXVII (357 e) po pytaniu następuje εἴπατε ἡμῖν, które tłumaczy się zwykle jako imperat. „powiedźcie nam“; prof. W. zrozumiał to jako indicat. „takeście powiedzieli“. — XL (362 a) καλλίᾳ τῷ καλῷ χαριζόμενος παρέμεινα = z uprzejmości dla... (dla przyjemności pięknego K.), gdyż Kalljas zatrzymał Sokratesa (początek XXV); nie można więc przetłumaczyć „dzięki uprzejmości naszego pięknego K.“, gdyż χαρίζομαι = okazać się uprzejmym, robić przyjemność komu τινί. XXXIX (359 d) brak w przekładzie równoważnika słów: ἐπειδὴ τὸ ἥττω εἶναι ἑαυτοῦ ηὑρέθη ἀμαθία οὖσα, które w wyd. H. Souppego (4 wyd., Berlin, Weidmann 1884) nie są ujęte w nawias. Niewiadomo wogóle jakiego tekstu trzymał się tłumacz; to utrudnia porównanie i skontrolowanie.

W pisowni ma tłumacz własne zasady. We wszystkich tomikach przekładów czytamy stale djalog (Łoś: dialog). Kalljas lub Kallias (str. 6); Eurypides, lecz Perikles, choć w greckiem w obu wyrazach „ι“; intelekt, intelektualny z jednem lub dwoma „l“.

Wilamowitz na str. 15 błędnie z dwoma „l“. Str. 81 w. 11 od góry po wyrazie „szlachetnym“ ma być kropka.

Dr. Stanisław Pilch (Lwów).

Romer E. *Atlas ścienny Polski I.* **Szumański T.:** *Mapa województwa Łódzkiego*, 1 : 200.000, 127×102 cm, w 4 arkuszach. Nakład i druk „Atlasu“, Lwów 1923.

Jest to ścienna mapa warstwicowa, barwna, z warstwicami co 50 m, obejmująca obszar wojew. łódzkiego i obszary przyległe. Poprawna sieć wodna przedstawiona wyraźnie barwą niebieską. Z szczegółów topograficznych — wyróżniono 7 kategorji miejscowości według ilości mieszkańców, wkreślono granice państwa, województw i powiatów, koleje dwu- jedno- i wąskotorowe, koleje w budowie i ważniejsze gościńce. Miasta powiatowe oznaczono czerwono. Mapa ta przeznaczona jest do użytku szkolnego.

Sieć wodna, mimo generalizacji, koniecznej w mapie ściennej, jest bardzo szczegółowa, a co najważniejsze wierna. Warstwice w kolorze czarnym, może zamało zgeneralizowane, jednakże dla całego obszaru jednolicie. Hipsometrja bezbłędna, oparta na godnych zaufania materjałach kartografji szczegółowej. Barwy hipsometryczne od niebiesko-zielonej przez zielone do żółtych — wyraźne i czyste; skala barw dobrana starannie, wywołuje wrażenie plastyki. Wogóle hipsometrja zarówno pod względem opracowania jak wykonania technicznego, przedstawia się bardzo dobrze. Jedyne przeoczenie jakie zauważyłem, to brak barwy hipsometrycznej na zamkniętej warstwicy na zachód od Tomaszowa.

Miejscowości wstawiono dużo, wszystkie umiejscowiono poprawnie; symbole dla poszczególnych kategoryj miejscowości wyraźne, łatwe do odróżnienia i wierne (z wyjątkiem Szczekocin), napisy wyraźne i bardzo czytelne; nazwy podane niemal bez zarzutu (tylko S ą p o l n o zamiast Sompolno). Linje kolejowe w barwie czerwonej przeprowadzone prawie kompletnie i wiernie (brak koleji w budowie Nasielsk-Sierpc, błędnie nakreślona kolej Gniezno-Kłecko). Granice przedstawione wyraźnie, może zbyt grubo, poprawnie na całym obszarze z wyjątkiem niewielkich odcinków granicy państwowej z Niemcami.

Jako całość czyni mapa wrażenie nader dodatnie; znakomicie przystosowana dla celów szkolnych, pod względem staranności i jedno-

litości opracowania mało ma sobie równych, pod względem wykonania technicznego stoi zupełnie na wyżynie. Gdy „Atlas ścienny Polski“, którego pierwszą mapą jest praca Szumańskiego, obejmie całą Polskę, niewiele narodów będzie mogło pochlubić się takiem przedstawieniem kartograficznem swych krajów.

Dr. A. Zierhoffer.

Wydżga Bohdan. *Mickiewiczowskie 44.* Warszawa-Lwów, Książnica Polska T. N. S. W. 1923, 8⁰ str. 98+2 nlb.

Do plejady komentatorów „Widzenia ks. Piotra“ w III części „Dziadów“ przyłączył się obecnie p. B. Wydżga, usiłując w świeżo wydanej przez Książnicę Polską rozprawie wyjaśnić zagadkę „męża opatrznościowego“ — owej tajemniczej postaci „wskrzesiciela narodu“. — „Trzeba posiadać obecnie — sądzi autor — niemało cywilnej odwagi, aby się zdecydować stanąć w szeregu badaczy tej zawiłej napozór kwestji, skoro oprócz poważnych uczonych znaleźli się i Don Kiszotowie i Sanszo Pansowie literaccy“. To prawda, że wśród powodzi owych „interpretacyj“ pojawiły się rzeczy małej wagi, a nawet bezwartościowe i śmieszne. Ale czy nie „wkracza w dziedzinę groteskowej humorystyki“, kiedy autor próbuje zastosować atrybuty i emblematy, nadane postaci „wskrzesiciela narodu“ do osoby ks. Ludwika Napoleona i twierdzi m. i. np., że wyrażenie „z matki obcej“ jest o tyle zrozumialsze, że „właśnie przez matkę (królowa Hortensja) i przy matce poznał poeta młodego księcia, — że wyrażenie „On ślepy“— ma oznaczać, iż książę „pozbawiony jest genjalności wielkiego cesarza“ i. t. d. Znajdujemy w broszurze p. Wydżgi taki komentarz do wyrażenia „na trzech stoi koronach“: „Czy Mickiewicz, mówiąc o trzech koronach, jako trzecią miał na myśli ową „rzymską“, czy też holenderską, do której ks. Ludwik Napoleon miał samoistne prawo dziedziczenia, jako syn żyjącego jeszcze wówczas króla holenderskiego, — jest dość obojętnem; w każdym bowiem razie, tak, czy inaczej, prawa dynastyczne, reprezentowane przez ks. Ludwika Napoleona, formalnie upoważniały Mickiewicza do użycia przenośni poetyckiej o „trzech koronach“. — A zatem Mickiewicz w potężnem natchnieniu twórczem, w jakiem zrodziło się „Widzenie ks. Piotra“ dociekał praw dynastycznych ks. Ludwika Napoleona! Do słabszych stron zaliczyć też trzeba tłumaczenie słów „podnóżem jego są trzy stolice“, któremi (według autora) mają być: Paryż, Rzym i Londyn „gdzie się działalność polityczna księciaześrodkowywała — prawdopodobniej jednak słowa te są parafrazą „trzech koron“, na których on stoi“.

Do arytmografu Mickiewiczowskiego „44“ nie przywiązuje autor większej wagi, choć równocześnie sądzi, że zagadka ta „wyjaśnia się o wiele prościej, aniżeli się tego spodziewać można“, i tu przytacza ów znany powszechnie dowód o rzymskiej cyfrze XLIV. Wygodne to zresztą pendant do wywodów autora, który widzi w mężu „44“ ks. Ludwika Napoleona, a swoją „wykładnię“ uważa jako „jedyną możliwą logicznie, a nawet według rozumienia swojego — wykładnię prawdziwą — autentyczną“.

W rozważaniu osobistego stosunku Mickiewicza do ks. Ludwika podkreśla p. Wydżga, że poeta poznał młodego księcia w Rzymie (w r. 1830), gdzie ten jeszcze żadnej politycznej roli nie odgrywał, poznał bardzo powierzchownie, a właściwie nie poznał wcale, traktując go jako „pustego młodzika“ (wniosek z relacji Odyńca). Trudno uwierzyć, by ten „pusty młodzik“ w dwa lata później, w chwili tworzenia III części „Dziadów“ urósł u poety na „męża opatrznościowego“, co świadczyłoby o bezkrytyczności Mickiewicza; motywy zaś autora, że książę nie szczędził objawów sympatji i manifestacji na rzecz niepodległości i zjednoczenia Polski, że pewna grupa emigracji polskiej wezwała księcia do przyjęcia osobistego udziału w ówczesnem powstaniu polskiem, że książę nawet wybrał się w drogę do Polski, ale upadek powstania położył kres wszelkim zabiegom — są zbyt kruche i nie wytrzymują krytyki.

Jeśli zaś mowa o kulcie Mickiewicza dla Napoleona, jaki poeta żywił niemal od dziecka nad czem autor szeroko się rozwodzi — to zaznaczyć trzeba, że nie o dynastję Mickiewiczowi chodziło, tylko o ideę napoleońską. Ciekawe szczegóły znajdujemy w tym wzglę-

dzie na łamach „Trybuny Ludów“. Napoleonizm w pojęciu Mickiewicza — jak słusznie zauważa Tretiak („Mickiewicz — jako redaktor, „Trybuny Ludów“) — to był heroizm, przynoszący trwałe szczęście ludzkości.

Wreszcie w rażącej sprzeczności pozostaje postać ks. Ludwika Napoleona z treścią dzieła, które wypłynęło z rozbudzonego w duszy poety bólu patrjotycznego, dzieła jako obrazu martylogji polskiej. „Mąż opatrznościowy“ z gruntu polskiego powstać musi i Polska ma misję zbawienia świata.

Znaną notatkę Goszczyńskiego (ogłoszoną przez p. M. Świerza w „Czasie“ 5 listopada 1913 r.) poddaje autor ostrej krytyce, uważając ową „zapiskę“ jako luźną zaniechaną notatkę do poetycko-krasomówczego występu (Goszczyńskiego) w solennej chwili“, „zapiskę“ w dokładność której trudno uwierzyć, bo spisaną została w kilkanaście lat po śmierci Mickiewicza; najgorszym zaś dowodem jest dowód oparty na pamięci ludzkiej. Nie można przeto notatce Goszczyńskiego nadawać znaczenia świadectwa. Twierdzenie to p. Wydżgi zbyt śmiałe, a nie posiada poważnych, przekonywujących argumentów, byśmy zakwestjonować mogli wiarogodność notatki Goszczyńskiego, bo przecież w tym wypadku nie o błahostkę chodziło i Goszczyński zdawał sobie dobrze sprawę z tego, co pisze.

Po szczegółowej analizie dotychczasowych sądów o Mickiewiczowskim „Wskrzesicielu narodu“ oraz przytoczeniu zapatrywań z pism poety, który „przez całe życie głosił, że nie zbiorowa myśl ludzka, nie doktryna toruje drogi ludzkości, lecz jednostki — nie słowo, jako idea abstrakcyjna, lecz „słowo wcielone“— dochodzi p. Wydżga do słusznego wniosku (w I części swojej rozprawki), że Mickiewicz miał na myśli nie symbol, nie pojęcie zbiorowe, lecz osobę fizyczną — indywiduum — a więc „męża“ w ścisłem tego słowa znaczeniu. Teza jednak postawiona przez niego, że ów „mąż“ — to książę Ludwik Napoleon, jest nie do utrzymania, a o ile pojawią się w przyszłości nowe dociekania w tym kierunku, to sądzimy, że nie potwierdzą one kruchej tezy autora (jak sobie tego życzy w zakończeniu rozprawy), lecz punktem wyjścia dla nich będzie „zapiska“ Goszczyńskiego, iż poeta miał na myśli samego siebie.

Dr. Juljusz Zaleski (Lwów).

DZIAŁ BIBLJOGRAFICZNY

Benni Tytus. *Podręcznik języka angielskiego* z ćwiczeniami, słownikiem i wymową, podaną przy każdym wyrazie zapomocą specjalnej polskiej pisowni fonetycznej, według siódmego wydania duńskiego O. Jespersena i Chr. Sarauwa opracował... Metoda bezpośrednia i fonetyczna. Wydanie trzecie. Lwów-Warszawa. Książnica Polska T. N. S. W. Drukiem Lud. Spółdz. Tow. Wydawniczego we Lwowie. MCMXXIII. 8⁰, str. 235+1 nlb.

Zaletą podręcznika Jespersena i Sarauwa, która zadecydowała o przerobieniu książki duńskiej i dostosowaniu jej do polskich stosunków jest bardzo udatny wybór ustępów z najróżniejszych angielskich książek dla dzieci, z popularnych prac przyrodniczych Lubbocka, Darwina i t. d.; liczne ustępy wyjęto z pism R. L. Stevensona, P. Hooda, Mrs Sharwood i t. d. Autor nie trzymał się w doborze ustępów ściśle oryginałów, ale przystosował je doskonale do potrzeb ucznia pod względem stopniowania trudności. Co do treści i układu ustępy nadają się wybornie do ćwiczeń konwersacyjnych zapomocą układania pytań i odpowiedzi, tak, że uczymy się nie pojedynczych słów, lecz stosownie do najpowszechniejszej dziś metody — w pamięć naszą wbijają się całe zdania i ustępy.

Prasa polska, szczególnie fachowa, wita każde wydanie podręcznika Jespersena-Sarauwa-Benniego bardzo życzliwie, przyznając mu jedno z najpierwszych miejsc wśród polskich podręczników języka angielskiego.

Borawski Władysław (architekt dyplomowany). *Projektowanie budynków mieszkalnych.* 1 kolorowa ilustracja i 85 rysunków w tekście. Lwów-Warszawa. Książnica Polska T. N. S. W. Odbito czcionkami zakładu drukarskiego „Grafja“ we Lwowie. 1923. 8⁰, str. VIII+1 nlb.+ +154+2 nlb + 1 tabl.

Książka Wł. Borawskiego stanowi bezwątpienia pożądany nabytek w tak ubogiej naszej fachowej literaturze, w szczególności mając na myśli dziedzinę budownictwa i architektury. Poza tem książka ta jest ogromnie aktualną, nietylko ze względu na szeroko dziś omawiany wszędzie „głód mieszkaniowy“, lecz też przez to, że jest pierwszą w piśmiennictwie polskiem poświęconą całkowicie zagadnieniom domu mieszkalnego.

Autor podaje szereg zestawień odnoszących się do ekonomji budowania, omawia podstawowe wymagania higjeny i estetyki, podkreśla różnice i ujęcie w zaprojektowaniu domu miejskiego i dworu wiejskiego, wreszcie roztrząsa szczegółowo zasady projektowania poszczególnych mieszkalnych pokoi. Treść zwięzłą i akcentującą momenty zasadnicze dopełniają liczne i wysoce interesujące rysunki — poza wartością ich czysto fachową należy podkreślić, że na przeważającą część ilustracyj składają się projekty współczesnych architektów polskich, nigdzie dotąd nie reprodukowane, a będące najlepszem odbiciem dzisiejszych naszych potrzeb i upodobań.

Cicero Marcus Tullius. *Wybór z pism filozoficznych.* (Ułożył) Jan Szczepański. Wydanie drugie. Lwów-Warszawa. Książnica Polska T. N. S. W. Odbito w zakładzie drukarskim „Grafja“ we Lwowie. MCMXXIII. 8⁰, str. XIX+1 nlb.+136.

Doskonały znawca i wydawca oraz popularyzator Cicerona prof. Jan Szczepański, autor Wypisów łacińskich i t. d. wydał ponownie wybór pism filozoficznych słynnego retora starożytności.

Właściwe pisma poprzedzone są wstępem podającym krótki zarys filozofji greckiej oraz rzymskiej, życiorys Cicerona i krótkie zestawienie dzieł. Z pism autora znajdujemy tu wybrane i zestawione treściowo ustępy z „De officiis“ (17 wyjątków), „Laelius de amicitia“ (5 wyjątków), „Cato maior de senectute“ (4 ustępy), „Tusculanae disputationes“ 5 (ustępów) i „De Re Publica“ (4 wyjątki). Zakończenie stanowi słownik imion własnych, wraz z najkrótszą notatką dodaną do każdego imienia.

Wybór dokonany z wielką erudycją i znajomością niemal na pamięć pism Cicerona, ustępy dobrane umiejętnie i celowo. Całość stanowi podręcznik szkolny dobry i pożądany zarówno przez uczni jak i nauczycieli.

Fuchs F. Dr. i Radliński T. *Geografja Europy.* Z 113 ilustracjami i rycinami. Lwów-Warszawa Książnica Polska T. N. S. W. Odbito w zakładzie drukarskim „Grafja“ we Lwowie. 1923. 8⁰, str. 232 (tekst)+16 nlb. (ilustracje).

Do szeregu podręczników geografji przybywa nowe dzieło opracowane przez Fuchsa i Radlińskiego. Pobieżne nawet przeglądnięcie tej książki doprowadza nas do przekonania o wielkiej wartości nowej publikacji, zarówno pod względem metodycznym, jak pedagogicznym.

Podręcznik daje nam obraz Europy — z wyłączeniem Polski — kompletny, zamknięty. Dane geograficzne, geologiczne, zoologiczne, botaniczne, polityczne, przemysłowe, handlowe i t. d. podane są z wielką dokładnością i skrupulatnością, materjał opracowano z opuszczeniem wszelkiego niepotrzebnego balastu, a jed-

nak nie jest on suchym, gdyż sposób wykładu ożywia go i uprzystępnia.

W podręczniku znajdujemy uwzględnione najnowsze zdobycze wiedzy, wprowadzone nowe zupełnie pojęcia, a wywody poparte są 81 mapkami, wykresami, diagramami i t. d. Osobno dodano na końcu rodzaj atlasu, gdzie na 16 stronach podano 32 ilustracyj objaśniających szereg najważniejszych pojęć geograficznych.

Całość dostosowaną jest w zupełności do programu Ministerstwa W. R. i O. P. Wzbudzić powinna zainteresowanie nietylko sfer fachowych i nauczycielskich, ale wogóle sfer inteligentnych, gdyż podaje wiadomości o stanie państw europejskich w chwili obecnej, zajmując się szczegołowo nietylko mocarstwami, ale i państewkami w rodzaju Łotwy, Litwy, Estonji i t. d.

Polski w obecnym tomie właściwie nie uwzględniono, jednakowoż znajdujemy dane co do Niej we wszystkich mapkach, wykresach, grafikonach. Pożądanem byłoby, aby autorowie nowego podręcznika opracowali w ten sam sposób tom drugi poświęcony wyłącznie Polsce.

Geisler Edward Tadeusz (profesor politechniki lwowskiej). *Obrabiarki do metali i praca na nich.* Podręcznik dla studentów, techników i inżynierów (technologów i konstruktorów). Część I i II. Skrawanie metali. — Mechanizmy obrabiarek. Lwów-Warszawa. Książnica Polska T. N. S. W. Z I Związkowej drukarni we Lwowie. 1923. 4⁰, str. VII+1 nlb.+208.

Z radością powitać należy pierwszą pracę naukową polską o obrabiarkach metali. Państwa Zachodu zdają sobie dobrze sprawę z ważności przemysłu obrabiarkowego, popierają go usilnie i dbają o rozwój odpowiedniej literatury. U nas nie zwraca się prawie zupełnie uwagi na obróbkę metali.

Dzieło niniejsze jest rozszerzeniem wykładów mianych przez autora początkowo w szkole mechaniczno-technicznej w Warszawie, a następnie w politechnice lwowskiej. Zadaniem jego jest możliwie przystępne, lecz równocześnie wyczerpujące zaznajomienie czytelnika ze współczesnym stanem obróbki metali. Autor prowadzi wykład głównie z punktu widzenia praktyki, mając na celu stworzenie podręcznika, któryby — poza swym bezpośrednim celem dydaktycznym — mógł być pomocny w rozwiązywaniu zagadnień z dziedziny obróbki metali, nasuwających się w życiu codziennem zarówno w wytwórni jak i w biurze konstrukcyjnem; poziom wykładu jest taki, że dzieło dostępne jest dla jak najszerszych kół technicznych.

Za wielkę zasługę poczytywanem być może autorowi usiłowanie wprowadzenia polskiego słownictwa, w miejsce rozpanoszonych do dziś nazw obcych, przedewszystkiem niemieckich.

Tom niniejszy stanowi część większej całości. Jako ciąg dalszy niniejszego dzieła ukażą się kolejno następujące części: Zeszyt II: Obrabiarki o ruchu obrotowym (budowa, sposoby pracy). Zeszyt III: Obrabiarki o ruchu prostolinijnym (budowa, sposoby pracy). Zeszyt IV: Sy-tem zamienności części. Miernictwo warsztatowe. Obliczenia konstrukcyjne obrabiarek.

Grabowski Jan ks. *Nauczanie religji rzymsko-katolickiej* w oddziele 1, 2 3, 4, szkół powszechnych niżej zorganizowanych i w klasie drugiej (Cz. I) oraz w klasie trzeciej (Cz. II) szkół powszechnych wyżej zorganizowanych. Odbitka z czasopisma „Szkoła Powszechna". Lwów-Warszawa. Książnica Polska T. N. S. W, Drukarnia rolnicza w Warszawie. 1923. 8⁰. str. 21+3 nlb.

Celem wymienionej broszury jest — stosownie do życzenia wyrażonego we Wskazówkach metodycznych p. 5. zamieszczonych w „Programie Szkoły powszechnej jednoklasowej czteroodziałowej" — podanie planu nauki religji rzymsko katolickiej na poszczególne godziny, zaopatrzonego w szereg uwag opartych na doświadczeniu własnem.

Całość składa się z dwu planów, dla stopnia niższego (oddziały pierwszy i drugi) i dla stopnia wyższego (trzeci i czwarty). Główną ich treścią jest życie Jezusa Chrystusa.

Jak wspomnieliśmy, plan ten oparty jest o praktykę, autor bowiem przeprowadzał go początkowo praktycznie w szkole jednoklasowej w Domaniewicach pod Łowiczem. Przebieg 104 lekcyj, skrzętnie notowany, dał z jednej strony niniejszy plan, z drugiej strony spowodował napisanie podręcznika „Pan Jezus w duszy dziecka", którego druk — nakładem Książnicy Polskiej T. N. S. W. — jest na ukończeniu.

Katalog wydawnictw Książnicy Polskiej T. N. S. W. Lwów-Warszawa. Wykonano w zakładzie drukarskim „Grafja" we Lwowie. 1923. 8⁰, str. 112.

Nowy katalog zawiera krótki rzut oka na historję Książnicy Polskiej i daje syntezę jej działalności edytorskiej. Właściwy katalog ułożony jest działowo, a do szybkiej orjentacji przyczynia się wyczerpujący indeks alfabetyczny.

Łempicki Zygmunt (dr. prof. uniw. warszawskiego). *Renesans — Oświecenie — Romantyzm.* Warszawa-Lwów. Książnica Polska T. N. S. W. Drukarnia Artystyczna K. Kopytowski i Ska w Warszawie 1923. 8⁰, str. V+ +1 nlb.+235+1 nlb.

P. Zygmunt Łempicki, profesor warszawskiego uniwersytetu wyróżnia się z pośród naszych uczonych i historyków literatury przez swe zamiłowanie do estetyki. Staje się przez

to zjawiskiem rzadkiem, może przełomowem znamiennem w dobie obecnej, która tak bardzo potrzebuje oparcia o jakieś zasady estetyczne. Impresjonizm panuje dziś z małymi wyjątkami w krytyce i recenzji literackiej, a pojęcia o pięknie i wartości dzieła znajdują się w takiem rozbiciu, iż nigdy może nie było w Polsce tyle fałszywych sądów literackich i tyle fałszywych sław, co w chwili obecnej. Autor „Idei i osobowości w historji literatury“ dał nam doskonałą książkę, zaopatrzoną nienagannie w cały aparat naukowy, książkę opartą na wiedzy europejskiej i rzeczach w Polsce nowych, choć stąd może trochę zbyt mało mówiącą o Polsce. P. Łempicki zajął się przedewszystkiem nauką pojęć i syntez estetycznych, w dziele jego zatem więcej spotyka się nazwisk teoretyków sztuki niż tytułów dzieł literackich. Wśród tego daje syntezy naprawdę bystre i wyjątkowo przenikliwe, jak np. w rozdziale o „Zmierzchu oświecenia“. — Uwagi końcowe trzeźwe są i rozumne. Książkę zaleca styl jasny, staranny i poprawny. Mimo pewnego, uprzejmego gestu autora ku uczynieniu swego dzieła popularnem, stanowi ono poważny, wartościowy i znamienny nabytek wiedzy polskiej.

Następny numer „Przeglądu wydawnictw“ przyniesie obszerną recenzję pracy prof. Łempickiego, pióra prof. Romana Dragana.

Ovidius Publius Naso. *Wiązanka wierszy Owidjusza* z dodatkiem wybranych elegij Tibulla i Propercjusza. Opracował Tadeusz Sinko prof. Uniw. Jagiellońskiego. Wydanie V. Z 10 ilustracjami. Lwów-Warszawa. Książnica Polska T. N. S. W. Z drukarni Ludowego Spółdzielczego Tow. Wydawniczego we Lwowie. MCMXXIII. 8⁰, str. XXXVIII + 201 + +3 nlb. + 10 tabl.

Piąte już w krótkim przeciągu czasu wydanie wierszy Owidjusza w opracowaniu Sinki nie przynosi żadnych zmian. Podręcznik ten został od samego początku tak umiejętnie, metodycznie i pedagogicznie ułożony, że wydania następne nie potrzebowały prawie żadnych zmian. Bo też montowaniem tej książki zajmował się jeden z najwybitniejszych naszych filologów prof. Tadeusz Sinko, który, pomimo że jest poważnym członkiem grona nauczycielskiego najwyższej uczelni w Polsce, nie waha się poświęcić pewnej ilości drogiego czasu dla szkół średnich, w dobrem zrozumieniu, że dobra szkoła średnia decyduje o poziomie pracy uniwersyteckiej.

Wybór wierszy poprzedził p. Sinko wstępem, w którym omówił poezję Augustowską, elegję rzymską, żywot i pisma Owidjusza, oraz miary wierszowe tegoż poety (prozodję i metrykę). Zakończenie stanowią objaśnienia ilustracji (10 tablic w tekście) oraz obfity słowniczek imion własnych.

Polska Współczesna. Pawłowski Stanisław dr. prof. uniw. poznańskiego: Geografja polityczna. — Bystroń Jan Stanisław dr. prof. uniw. poznańskiego: Kultura duchowa. — Peretiatkowicz Antoni dr. prof. uniw. poznańskiego: Wiadomości prawno-polityczne. Lwów-Warszawa. Książnica Polska T. N. S. W. Odbito w zakładzie drukarskim „Grafja“ we Lwowie. 1923. 8⁰, str. VIII + 173 + 3 nlb.

Wśród wydawnictw Książnicy Polskiej pojawia się trzeci z rzędu podręcznik t. zw, „nauki o Polsce“. (Dotychczasowe: Wereszczyński-Kucharski: Wiadomości o Polsce współczesnej, Gruszecka-Nitschowa: Podręcznik do nauki o Polsce).

Opracowany przez trzech najwybitniejszych profesorów uniwersytetu poznańskiego, doskonałych specjalistów i fachowców pewnych działów wiedzy przewyższa wszystkie dotychczasowe polskie podręczniki z tego zakresu nauki. Każdy z autorów opracował swój dział osobno, a jednak łączą się one razem w jedną harmonijną, doskonale uzupełniającą się całość.

Szczegółowe omówienie niniejszego podręcznika, pióra doc. dr. Adama Fischera przynosi „Dział sprawozdawczy“ obecnego numeru naszego pisma (str. 98—99).

Podręcznik chorób zakaźnych. Komitet redakcyjny: Dr. med. Leon Karwacki, prof. dr. med. Mieczysław Michałowicz, dr. med. Stefan Rudzki i dr. med. Stefan Sterling-Okuniewski. Zeszyt VIII. Lwów—Warszawa. Książnica Polska T. N. S. W. Odbito czcionkami zakładu drukarskiego „Grafja“ we Lwowie. 1923. 8⁰, str. 303 + 1 nlb. + 4 tablice. (Wydawnictwa lekarskie Książnicy Polskiej T. N. S. W.).

Literatura naukowa polska z zakresu medycznego jest bardzo szczupłą i słabo rozwiniętą. Do niedawna panowały tu niepodzielnie podręczniki obce, przedewszystkiem niemieckie. Dopiero od kilku lat objawił się na tem polu szerszy ruch wydawniczy.

Książnica Polska włączyła w swój program wydawniczy również medycynę i daje społeczeństwu coraz nowe podręczniki pierwszej jakości tak co do treści jak i techniki wydawniczej. Obecnie ukazuje się zeszyt VIII. „Podręcznika chorób zakaźnych“. Całość tego pomnikowego dzieła zbiorowego obliczoną jest na dziesięć sporych tomów. Każdy z nich stanowi zamkniętą w sobie całość, a nawet pojedyncze działy danego tomu, opracowane przez najlepszych specjalistów tworzą zamkniętą w sobie całość i mogą być z zupełnem powodzeniem traktowane osobno. Wszystkie jednak razem związane są jedną wspólną nicią przewodnią, jednym konsekwentnie i racjonalnie obmyślanym programem, wiążącym je w imponującą pod każdym względem całość.

Treść obecnie wydanego tomu, nazwanego skromnie „Zeszytem VIII“, stanowią następujące rozprawy: Krzyształowicz Franciszek prof. dr. med.: Zakażenia ropne skóry. — Walter Franciszek doc. dr. med.: Gruźlica skóry. — Krzyształowicz Franciszek prof. dr. med.: Grzybice naskórka. — Bernhardt Robert dr. med.: Grzybice skóry. — Karwacki Leon dr. med.: Rumienie. — Karwowski Adam doc. dr. med.: Wiewiór. — Kopytowski Władysław dr. med.: Wrzód weneryczny. — Malinowski Feliks doc. dr. med.: Kiła. — Jasiński Wacław prof. dr. med.: Zapalenie przyusznicy nagminne. — Reis Wiktor doc. dr. med.: Choroby zakaźne oczu.

Przyroda i Technika. Miesięcznik poświęcony naukom przyrodniczym i ich zastosowaniu, wydawany przez Polskie Towarzystwo Przyrodników im. M. Kopernika. Redaktor: prof. dr. Benedykt Fuliński.

Rok II. 1923. Zeszyt V za miesiąc maj. Treść: Friedberg W. prof. dr.: Początki życia na ziemi. — Malarski P. dr.: O emisji cząstek naelektryzowanych przez żarzące się ciała. — Różański Br. inż.: Zasady oczyszczania wód ściekowych miast. — Z ochrony przyrody. — Pamięci prof. Zubera. — W uznaniu zasług naukowych. — W sprawie ochrony lasów. — Miscellanea. — Ruch naukowy. — Przegląd książek. — Skrzynka redaktorska.

Reiss Józef dr. *Zagadnienia muzyczne.* Podręcznik dla klas wyższych w szkołach średnich. Warszawa-Lwów. Książnica Polska T. N. S. W. Drukarnia artystyczna K. Kopytowskiego i Ski w Warszawie. 1923. 8⁰, str. 8 nlb. + 64.

Niniejszy podręcznik, pióra znanego naszego muzykologa polskiego, jest rozwinięciem Programu Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, zawierającego przepisy dla nauki śpiewu i muzyki w klasach VI—VIII szkół średnich.

Całość ujęta systematycznie stara się o przedstawienie zagadnień muzycznych ze stanowiska historycznego jako genetycznego procesu ewolucji, w której jedno ogniwo wiąże się z drugiem i pozostaje we wzajemnej zależności. Mimo to każdy paragraf stanowi zamkniętą całość i może być luźnie wzięty za przedmiot „pogadanki“, odpowiednio do potrzeb i wymagań praktyki muzycznej. Nauczyciel może według swego uznania zmieniać porządek materjału. Zgodnie z zasadą koncentracji przedmiotów szkolnych, porusza podręcznik tematy, pozostające w związku z literaturą, historją powszechną i dziejami kultury.

Treść książeczki rozpada się na cztery działy. Pierwszy z nich podaje początki muzyki. (Muzyka i przyroda. — Śpiew i mowa. — Rytm). Drugi poświęcony jest skali muzycznej. (Interwale. — Alikwoty. — Skala całotonowa). W rozdziale trzecim omówiono zasady harmonji. (Prymitywy wielogłosowości. — Akord. — Trójdźwięk. — Kadencja. — Akordy dyssonansowe. — Paralele. — Akordy opóźnione. — Alteracja akordu. — Modulacja). Rozdział czwarty zawiera naukę o stylu i formach muzycznych. (Styl harmoniczny. — Forma muzyczna i jej analiza. — Forma pieśni i tańca. — Suita lub partita. — Sonata. — Symfonja. — Styl „a capella“. — Polifonja. — Formy kontrapunktywne. — Styl dramatyczny. — Liryka muzyczna. — Minjatura fortepianowa. — Forma i treść w muzyce).

Sprawozdanie Pierwsze akcyjnej spółki kartograficznej i wydawniczej „Atlas“ we Lwowie z czynności za rok 1921/1922. Lwów. Nakładem „Atlasu“ 1923. 8⁰, str. 15+1 nlb.

Pierwsze sprawozdanie „Atlasu“, obejmujące okres od założenia firmy t. j. od 25 października 1921 po koniec roku 1922, jest jaskrawym dowodem czego dokonać może silna wola, poparta wiedzą i odwagą czynu. Mimo nadzwyczaj ciężkich pod każdym względem warunków, spółka rozwinęła się znakomicie i rokuje na przyszłość jak najlepsze nadzieje. Szczegółowe dane znajdziemy w sprawozdaniu z Walnego Zgromadzenia członków „Atlasu“, odbytego dnia 28 maja b. r.

Sprawozdanie Siódme Dyrekcji Książnicy Polskiej Tow. Naucz. Szkół Średnich i Wyższych we Lwowie z czynności za czas od 1 stycznia 1922 do 31 grudnia 1922. Lwów-Warszawa. Książnica Polska T. N. S. W. Odbito w zakładzie drukarskim „Grafja“ we Lwowie 1923. 8⁰, str. 23+1 nlb.

Siódme sprawozdanie Książnicy Polskiej T. N. S. W. zawiera obok obrazu historycznego rozwoju towarzystwa w roku ubiegłym, zestawienie dzieł wydanych w roku 1922, oraz sprawozdanie ze stanu finansowego współdzielni, podane obszerniej w sprawozdaniu z Walnego Zgromadzenia odbytego dnia 2 czerwca b. r.

Szczepański Zdzisław (dr. med. adjunkt I kliniki chorób wewnętrznych uniw. warsz.). *Podręcznik badań chemicznych, drobnowidowych i bakterjologicznych przy łóżku chorego.* Dla studentów i lekarzy. Z rysunkami w tekście i tablicami oryginalnej roboty J. W. Lwów-Warszawa. Książnica Polska T. N. S. W. Z drukarni Ludowego Spółdzielczego Towarzystwa Wydawniczego we Lwowie. 1923. 8⁰, str. XVI + 136 + tabl. I—III. (Wydawnictwa lekarskie Książnicy Polskiej T. N. S. W.).

Wydanie podręcznika dra Szczepańskiego wywołane było wielką potrzebą i brakiem odpowiedniego dzieła w literaturze polskiej. Młodzież polska, studjująca medycynę w naszych uniwersytetach odczuwała wielki brak książki, którąby obok wykładów i badań klinicznych dawała jej w ręce compendium rzeczy przerobionych, dopomagała do utrwalenia w pa-

mięci zawiłych doświadczeń, badań i procesów chemicznych.

Praca p. Szczepańskiego zapełnia doskonale dotychczasową lukę, dając słuchaczom medycyny, do wiadomości w formie naukowej lecz przystępnej to wszystko, co im najbardziej w późniejszych studjach i praktyce lekarskiej potrzebnem być może. Mamy tu więc obszernie bardzo omówione sposoby badania moczu, wydzielin cewki moczowej, gruczołu krokowego, pochwy i macicy, krwi, wydzieliny jamy ustnej, plwocin, treści żołądkowej, stolca, przesięków i wysięków. Kończy omówieniem barwików i różnych sposobów barwienia oraz przeglądem najważniejszych pożywek.

Nie potrzeba chyba dodawać, że podręcznik dra Szczepańskiego, uwzględniający wszystkie najnowsze zdobycze wiedzy na polu medycyny, oddać może wielkie usługi nietylko słuchaczom medycyny, ale i ukończonym lekarzom praktykującym, podając im w krótkiem zestawieniu to wszystko, zaczem żmudnie poszukiwaćby musieli w stosach fachowych czasopism, przedewszystkiem zagranicznych, tak dziś trudnych do dostania, zarówno ze względów transportowych jak i finansowych.

Szober Stanisław. *Gramatyka języka polskiego.* Wydanie drugie. Zeszyt trzeci. Deklinacja i konjugacja. Lwów-Warszawa. Książnica Polska T. N. S. W. 1923. 8⁰, str. od 161—312.

Szczegółowe omówienie i ocenę nowego wydania gramatyki Szobera umieścimy po ukazaniu się na półkach księgarskich całości dzieła.

Wojciechowski Konstanty. *Wielcy pisarze polscy.* Wypisy na klasę VII szkół powszechnych. (Z rycinami). Lwów-Warszawa. Książnica Polska T. N. S. W. Odbito w zakładzie drukarkim „Grafja" Lwowie. 1923. 8⁰, str. 4 nlb+173+3 nlb.

Nowe wypisy polskie na klasę VII szkół powszechnych, ułożone przez prof. Konstantego Wojciechowskiego, ściśle wedle programu Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, podają w krótkiej formie obraz całokształtu literatury polskiej; zwrócono w nich uwagę nie na szczególiki, zbędne dla ucznia VII klasy szkół powszechnych, lecz na zjawiska zasadnicze, na autorów najważniejszych, których działalność literacka była niejednokrotnie punktem zwrotnym, świtem nowych brzasków, lub zakończeniem pewnego okresu literatury. Wojciechowski uwzględnia w wypisach swych następujących autorów: Mikołaja Reja, Jana Kochanowskiego, Piotra Skargę, Jana Paska, Ignacego Krasickiego, Franciszka Karpińskiego, Juljana Niemcewicza, Kazimierza Brodzińskiego. Adama Mickiewicza, Juljusza Słowackiego, Wincentego Pola, Marję Konopnicką, Bolesława Prusa, Adolfa Dygasińskiego i Henryka Sienkiewicza.

Obok krótkich charakterystyk epoki i życiorysów autora, zawierających jedynie najważniejsze dane, znajdujemy wyjątki z dzieł, zebrane z olbrzymią znajomością tematu, oczytaniem, z dostowaniem całości do umysłu ucznia dla którego książka jest przeznaczoną. Czynniki: naukowy i pedagogiczny zostały tu zespolone nadzwyczajnie harmonijnie.

Uzupełnieniem pojedynczych ustępów, pomagającem do skrystalizowania w umyśle ucznia poznanych pojęć i zapamiętania ich, są pytania, zmuszające do przemyślenia przerobionego ustępu. — Do ożywienia całości przyczyniają się ryciny, przedewszystkiem podobizny autorów, z których działalnością literacką młodzież zaznajamia się.

Wojciechowski Konstanty. *Wypisy polskie dla szkół średnich.* Tom V (na klasę piątą). Wydanie II. Wypisów F. Próchnickiego i K. Wojciechowskiego tomu V, wydanie VII. Lwów-Warszawa. Książnica Polska T. N. S. W. Odbito w zakładzie drukarskim „Grafja" we Lwowie. 1923. 8⁰, str. 4 nlb.+280+2 tabl.

Nowe wydanie doskonałych, bez konkurencji wypisów polskich Próchnickiego-Wojciechowskiego przynosi tylko nieznaczne zmiany i uzupełnienia, dostosowujące podręcznik do stanu badań w chwili obecnej.

KSIĄŻKI

ODDANE KSIĄŻNICY POLSKIEJ TOW. NAUCZ. SZKÓŁ WYŻ. I ATLASOWI DO KOMISOWEJ SPRZEDAŻY

Biuletyn Polskiego Komitetu do zwalczania raka. *Bulletin du Comite Polonais pour la lutte contre le Cancer.* Warszawa. Redaktor: Dr. med. Stefan Sterling-Okuniewski. Nr. 1. — Kwiecień 1923.

Polski Komitet do zwalczania raka nie ogranicza się tylko do zapasów ze strasznym wrogiem ludzkości na polu terapji, ale usilnie stara się szerzyć wśród ogółu społeczeństwa wiadomości o raku, o sposobie ustrzeżenia się przed nim, względnie leczenia tej choroby.

Obok wydawanych już prac, rozpadających się na serję naukową i popularną, powołano do życia „Biuletyn Polskiego Komitetu do zwalczania raka“, kwartalnik, podający wiadomości o stanie prac Komitetu.

Nr 1-szy wydawnictwa za I kwartał br. przynosi nam: Protokół z posiedzenia naukowego odbytego 22/III b. r., artykuł dra S. M. Raczyńskiego: W sprawie walki z rakiem (wraz ze streszczeniem w języku francuskim), oraz sprawozdanie z wieczoru dyskusyjnego w sprawie raka w „Kole medyków“ Uniwersytetu Warszawskiego.

Ekonomista. *Kwartalnik poświęcony nauce i potrzebom życia,* organ Tow. ekonomistów i statystyków polskich w Warszawie. Redaktor Stefan Dziewulski. R. XXIII 1923. Tom 1 za kwartał pierwszy.

Treść: Posner St. Ludwik Krzywicki. — Dziewulski St. Prof. Ludwik Krzywicki, jako ekonomista i statystyk. — Krzywicki L. Wartość wyników spisu jednodniowego. — Krzeczkowski K. O nową formę ubezpieczeń społecznych. — Fabierkiewicz W. Kilka uwag w sprawie uzdrowienia skarbu. — Łazowski J. Przyczynek do życiorysu Fryderyka Skarbka. — Szturm de Sztrem E. Kronika rolnicza. — Piekałkiewicz J. Kronika skarbowa. — Z życia ekonomicznego: Januszewski W. Nowa forma gospodarki państwowej. — Kiszkurno A. X. Tkactwo chałupnicze w Turku i Władysławowie ziemi Kaliskiej. — Rozbiory i Sprawozdania. — Ruch kursów walut, listów zastawnych i akcyj na Giełdzie Warszawskiej w styczniu i lutym 1923 r. — Ceny ziemiopłodów na giełdach polskich. — Przeciętne miesięczne ceny zboża na giełdach zagranicznych. — Materjały do Bibljografji Ekonomicznej w języku polskim. Opracowane w Instytucie Gospodarstwa Społecznego pod redakcją prof. L. Krzywickiego. — Wykaz książek nadesłanych redakcji.

Lewicki Józef. *Geneza Komisji Edukacji Narodowej.* L'origine de la Commission de l'education nationale. Studjum historyczne. Warszawa. Książnica Polska T. N. S. W. Drukarnia Artystyczna. 1923. 8⁰ str. 88. (Bibljoteka Filomacka. Tom 7).

W roku bieżącym przypada 150-letnia rocznica zgonu Konarskiego i powstania Komisji Edukacji Narodowej. Fakt ten, jakoteż przygotowywany w całej Polsce uroczysty obchód ku uczczeniu usiłowań odrodzenia wychowania narodowego, jest powodem ukazania się szeregu rozpraw, omawiających Komisję Edukacyjną, jej historję i działalność.

Z pośród prac tych wyróżnia się wybitnie wymienione studjum p. Józefa Lewickiego, jednego z najlepszych znawców historji Komisji Edukacyjnej, autora kilku już dzieł z tego zakresu, a przedewszystkiem doskonałej „Bibljografji druków, odnoszących się do Komisji Edukacji Narodowej“ (Lwów 1907).

W studjum niniejszem daje nam autor przedewszystkiem krótki rzut oka na stan szkolnictwa polskiego przed Komisją, dalej omawia zachowanie się prasy ówczesnej wobec spraw wychowania, bardzo obszernie traktuje rozdział o stanowisku Sejmu i Delegacji w sprawach wychowania narodowego, kończąc pracę właściwą dociekaniem czy reformę szkolnictwa zawdzięczamy twórczości własnej, czy też wpływom obcym; autor dochodzi do konkluzji pomyślnej, że były wprawdzie pewne wpływy obce, lecz bezwzględnie przewyższała je nasza własna twórczość i miłość ojczyzny. — Zakończenie pracy stanowi przedruk nieznanych dotychczas materjałów (16 dokumentów), przypisy, oraz tak dziś rzadki w pracach naukowych, a tak potrzebny skorowidz osobowo-rzeczowy.

Z pracą p. Lewickiego muszą zapoznać się wszyscy, interesujący się historją pedagogji polskiej.

Oświata Pozaszkolna. *Pismo poświęcone sprawom oświaty dorosłych.* Wydawane przez Wydział oświaty pozaszkolnej. Min. W. R. i O. P. Redaktor Dr. Eustachy Nowicki.

R. III. 1923. Zesz. I. Treść: Wolert Władysław: Zarys pracy oświatowej pozaszkolnej w Anglji. — Nowicki Eustachy: Oświata pozaszkolna i jej organizacja w Czechosłowacji. — Jędrzejewicz J. Rozwój pracy oświatowo-kulturalnej w wojsku polskiem. — Konferencja oświatowa w Warszawie. — Materjały. — Z ruchu oświatowego w Polsce. — Z ruchu oświatowego zagranicą. — Przegląd literatury. — Przegląd pism.

Zesz. II. Treść: Schröder Frederic: Duń-

ski Uniwersytet Ludowy. — Radlińska H.: Zagadnienia oświaty pozaszkolnej. — Wolert W.: Oświata dorosłych w Skandynawji. — Jaworska M.: Ukraińska praca oświatowa pozaszkolna w Małopolsce Wschodniej. — Materjały. — Z ruchu oświatowego w Polsce. — Z ruchu oświatowego zagranicą. — Przegląd literatury. — Przegląd pism.

Program nauki w szkołach powszechnych siedmioklasowych. Wydanie trzecie. Warszawa. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Skład główny w Książnicy Polskiej T. N. S. W. Druk. „Rola“ J. Buriana. 1923. 8⁰.

— Gry i gimnastyka str. 16

— Język obcy str. 29 + 3 nlb.

— Religja rzymsko-katolicka str. 24 + 2 nlb.

Przegląd Pedagogiczny. *Kwartalnik, organ Towarzystwa Nauczycieli Szkól Średnich i Wyższych.* Redaktor Lucjan Zarzecki.

Rok XLII (7) 1923. Zeszyt I. Treść: Zarzecki Lucjan: Kopernik i Komeński. — Nawroczyński Bogdan: Teorja i praktyka wychowania. — Lewicki Józef: Geneza Komisji Edukacji Narodowej. (Dokończenie). — Ziemnowicz Mieczysław: Czy i w jakich granicach nauczyciel może wymagać pracy domowej ucznia. — P. S.: Państwowy Instytut Pedagogiczny. (Sprawozdanie) — r.: Uczenie się pod kierownictwem szkoły. — Łoz. E: Ośmioletnia czy dziewięcioletnia szkoła średnia. — Książki nadesłane do Redakcji. — Od Redakcji.

Sosnowski Paweł. *Karpaty, nasze góry graniczne.* Obraz geograficzny z 22 rysunkami i 5 mapkami. Wydanie drugie przejrzane i uzupełnione. Warszawa. Nakładem Pol. Tow. Krajoznawczego. Drukarnia i introligatornia Leona Nowaka. 1923. 8⁰ str. 60 + 4 nlb.

Książeczka niniejsza w I-em wydaniu zawierała treść kilku odczytów wygłoszonych przez autora w Warszawie na parę lat przed wojną. Wprawdzie od tego czasu zaszły bardzo wielkie zmiany, jednakowoż są one raczej natury politycznej, nie wpływają prawie na treść rozprawki o charakterze naukowo-geograficznym, wobec czego dziełko jest nadal aktualnem, szczególnie po zaprowadzeniu pewnych zmian, a nadaje się doskonale jako substrat do odczytów publicznych ilustrowanych obrazami świetlnymi, do bibljotek uczniowskich szkół średnich, lub jako podręcznik do opracowywania lekcyj przez nauczycieli szkół powszechnych.

Najważniejszą zmianą przeprowadzoną w obecnem wydaniu jest dodanie rozdziału o granicach Polski w Karpatach, z mapką najciekawszego terenu opracowaną podług badań i mapek prof. Nitscha.

Szkoła Powszechna. *Kwartalnik pedagogiczny,* poświęcony sprawom wychowania i nauczania szkolnego oraz kształcenia nauczycieli, wydawany nakładem Ministerstwa W. R. i O. P. Redaktor Dr. Zygmunt Ziembiński.

Rok IV. 1923. Zeszyt I. Treść: Kupczyński Tadeusz dr.: W 150-tą rocznicę Komisji Edukacji Narodowej. — Ziembiński Zygmunt: Personalizm W. Sterna. — Włodek Józef dr.: Szkoła argentyńska jako czynnik nacjonalizacji emigracji europejskiej. — Metodyka nauczania Gralewski Jan ks.: Uwagi nad wykonaniem Programu Szkoły Powszechnej jednoklasowej czterooddziałowej. Część II. Religja Rzymsko-Katolicka. — Dziennik nauczyciela: Ryszkowska Helena: Pomoce szkolne. — Ludwig A.: Wypracowania dzieci z oddziału drugiego. — Nowicki Walery: Poranki pod hasłem „Dzieci dla dzieci“. — Kształcenie nauczycieli: T. W.: Kilka słów o konferencjach nauczycielskich. — Nowicki Walery: Z życia nauczycielstwa we Włocławku. — Z literatury. — Z pism. — Ruch pedagogiczny. — Wiadomości. — Bibljografja.

Tylbor Stanisław. *Rozwój historyczny zastawu (pignus) w prawie rzymskiem.* Praca nagrodzona przez Radę Wydziału prawa i nauk politycznych Uniwersytetu Warszawskiego. Warszawa. Z zasiłku Wydziału nauki Ministerstwa W. R. i O. P. Skład główny w Książnicy Polskiej T. N. S. W. Drukarnia państwowa w Lublinie. 1922. 8⁰ str. 160 + 2 nlb.

Praca Tylbora posuwa znacznie naprzód znajomość prawa rzymskiego w Polsce. Z nadzwyczajną dokładnością, imponującem opanowaniem tematu i matematyczną ścisłością i logicznością czyni autor rozbiór pojęcia „zastaw“, w odróżnieniu od pojęcia „poręka“, przeprowadzając następnie etymologję i znaczenie wyrazu „pignus“, by przejść do właściwej rozprawy historycznej, śledząc w niej rozwój pojęcia zastawu od czasów najdawniejszych — Lex Aebutia — do upadku państwa rzymskiego.

Dowodem wartości pracy niech będzie nagroda przyznana za nią autorowi przez Radę Wydziału prawa i nauk politycznych Uniwersytetu Warszawskiego.

Tync Stanisław. *Nauka moralna w szkołach Komisji Edukacji Narodowej.* Kraków. Skład główny w Książnicy Polskiej T. N. S. W. Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego 1922. 8⁰ str. 307 + 1 nlb. (Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Komisja do badania dziejów wychowania i szkolnictwa w Polsce. Serja I. Prace monograficzne z dziejów wychowania i szkolnictwa w Polsce. Nr. 4).

Poważna bardzo i zasadnicza rozprawa, St. Tynca — wydana pod egidą Komisji do badania dziejów wychowania i szkolnictwa

w Polsce — jest historją usiłowań grona ludzi pragnących uzdrowienia wychowania szkolnego młodzieży, jako środka podźwignięcia Polski ze stanu upadku i poniżenia w jakim państwo znalazło się w drugiej połowie XVIII wieku.

Początek pracy (dwa rozdziały) to obraz stanu oświaty i moralności w epoce saskiej; autor wini za stan ten głównie Jezuitów, którzy wypuszczali ze szkół swych ludzi do życia zupełnie nieprzygotowanych, bez podstaw, bez urobionych zasad, prawie bez miłości ojczyzny, omal że nie jej wrogów. Jaśniejszym momentem jest reforma szkoły pijarskiej ks. Konarskiego i Szkoła Rycerska ks. Czartoryskiego (rozdział 3—4). Prace Komisji Edukacji Narodowej omówione są w rozdziałach 5—10, a zakończenie (rozdział 11) stanowi ogólna ocena nauki moralnej i jej wyników.

Książka p. Tynca, opracowana dokładnie, wyczerpująco i metodycznie, zasługuje w zupełności na rozpowszechnienie, szczególnie w roku obecnym jako jubileuszowym, w którym znajomość istoty Komisji Edukacji Narodowej, jej prac i znaczenia powinna podnieść się wśród ogółu społeczeństwa i zagranicy do należytego poziomu.

Wiadomości Archeologiczne. *Bulletin archéologique polonais.* Organ Państwowego grona konserwatorów zabytków przedhistorycznych. Redaktor Włodzimierz Antoniewicz.

Tom VIII 1923. Zesz. 1. Treść: Antoniewicz Wł.: Erazm Majewski jako prehistoryk. — Samsonowicz Jan: O złożach krzemieni w utworach jurajskich północno-wschodniego zbocza gór Świętokrzyskich. — Sawicka Irena: Grób z okresu cesarstwa rzymskiego z Sobolewa (pow. garwoliński). — Podkowińska Zofja: Zbiór wykopalisk Muzeum Ziemi Sandomierskiej P. T. K. w Sandomierzu. — Sawicki L.: Uwagi o stanowisku wydmowem „Górki" w Świdrach Wielkich. — Tenże: Odpowiedź p. S. Krukowskiemu. — Krukowski S.: O powyższej odpowiedzi p. L. Sawickiego. — Tenże: Sprostowanie I, II, III. — Sprawozdanie z IV Konferencji Konserwatorów Okręgowych, odbytej w Krakowie w dn. 26—28 listopada 1922. — Projekt statutu „Państwowego Instytutu Prehistorycznego". — Demetrykiewicz Wł.: Uwagi do projektu Statutu P. I. Pr. — Krukowski S.: Sprawozdanie z działalności państw. konserwatora zabytków przedhistorycznych na okręg kielecki w r. 1922. — Żurowski J.: Sprawozdanie z działalności państw. konserwatora zabytków przedhistorycznych na okręg zachodnio-małopolski w r. 1922. — Drewko M.: Sprawozdanie z działalności państw. konserwatora zabytków przedhistorycznych na okręg lubelski w r. 1922. — Czapkiewicz B.: Sprawozdanie z poszukiwań archeologicznych w Zachodniej Małopolsce. — Sprawozdania z literatury.

Wrocki Edward. *W sprawie Polskiej Akademji Wiedzy Muzycznej.* Warszawa. Skład główny w Książnicy Polskiej T. N. S. W. Czcionkami drukarni nakładowej. MCMXXIII. 8^0 str. 7 + 1 nlb.

Wiedza i kultura naszych czasów dąży stale do coraz dalej idącego zróżniczkowania i specjalizacji. Projekt p. Wrockiego jest również objawem tego prądu.

Wedle planu Wrockiego należy powołać do życia „Polską Akademję Wiedzy Muzycznej" o 4 wydziałach: 1. Muzyczno-teoretycznym i estetycznym, 2. Muzyczno-etnograficznym, 3. Muzyki kościelnej i 4. Muzyczno-historycznym. Powinna ona znajdować się wedle autora w Warszawie, gdzie w specjalnie wzniesionym olbrzymim „Pałacu Muzyki" powinny być zcentralizowane wszystkie instytucje mogące wywierać pewien wpływ na rozwój muzyki. Instytucji tych wymienia autor 13. np. Centralna Bibljoteka Muzyczno-Teoretyczna (z introligatornią), Instytut Psycho-Fizjologiczny Muzyki Doświadczalnej, Państwowa Dyrekcja Koncertowa z Giełdą pracy muzycznej i t. d.

Projekt p. Wrockiego, dziś bardzo trudny z różnych względów do zrealizowania, powinien być poważnie wzięty pod rowagę, skoro tylko uporamy się z szeregiem ważnych zagadnień państwowych i skarb państwa będzie mógł pozwolić sobie na sfinansowanie tego rodzaju planu. — Chcących bliżej zapoznać się z projektem prosi autor o skierowanie się do niego po informacje. (Warszawa. Okólnik 1).

Ziemia. *Miesięcznik krajoznawczy ilustrowany wydawany z zapomogi Wydziału nauki M. W. R. i O. P.* Redaktor Kazimierz Kulwieć.

R. VIII. 1923. Nr. 2. Treść: Birkenmajer Ludwik: Uniwersytet Jagielloński w latach szkolnych Kopernika (1491—1495). Wodziczko Adam: Roślinne zabytki przyrody okolic Torunia. — Łęgowski: Historja Torunia. — Górski Adam: Toruń. — Łęgowski: Instytucje kulturalne Torunia

Nr. 3. Treść: Uroczystości Kopernikowskie. — Nowicki Eustachy: Wiejski Uniwersytet ludowy w Dalkach pod Gnieznem. — Steemann G.: Prace krajoznawcze w Danji. — Antoniewicz Wł.: „Aquamanile" średniowieczne znalezione w Grodnie. — Orłowicz M.: Monografja Polesia. — Kronika. — Odezwa.

Nr. 4. Treść: Otwarcie Muzeum krajoznawczego ziemi radomskiej. — Nałęcz-Dobrowolski M: Uosobienie śmierci w wierze ludu polskiego. — Sukertowa Emilja: Korzkiew. — Richter Stanisław: Projekt rezerwatu w dolinie Prądnika. — Kronika.

GŁOSY PRASY

A. CZASOPISMA PEDAGOGICZNE

Głos Nauczycielski r. 1923 nr. 7 z 15/IV wymienia w „Zapiskach bibljograficznych“ szereg wydawnictw Książnicy Polskiej, jako to: Makarewicza: Przebudowę społeczną, Hoene-Wrońskiego: Prolegomena do Mesjanizmu Cz. I., Zagajewskiego: Podręcznik języka niemieckiego, Szaroty: Premier livre de français, Miskego: Plastyczne uzmysławianie przedmiotów, Pawłowskiego: Tablice matematyczne, Buzka: Ordynację wyborczą do Sejmu i Senatu, z czasopism Muzeum i Przyrodę i Technikę. — Po bliższe informacje radzi udać się do „Przeglądu wydawnictw Książnicy Polskiej i Atlasu“. — Z dzieł wydanych przez Atlas wymieniono tam jedynie Romera i Jurczyńskiego: Atlas krajoznawczy Województwa Łódzkiego. — Nr. 9 z 15/V poleca szereg nowości wydanych przez Książnicę Polską, między niemi Danysza: Genezę energji psychicznej, Górskiego: Monsalwat, Kopczyńskiego: Szkice higjeniczno-wychowawcze, Łempickiego: Renesans — oświecenie — romantyzm, Siwakowej: Wypisy geograficzne, Wydżgi: Mickiewiczowskie 44, Zarzeckiego: Nauczanie początków matematyki.

Miesięcznik Pedagogiczny r. 1923 nr. 4. z kwietnia omawia Danysza: Genezę energji psychicznej. Książka Danysza — mówi sprawozdawca — ścisłością, starannością i sumiennością przewyższa o całe niebo krzykliwą publikację Haeckla p. t. „Zasady filozofji monistycznej“. Jeżeli jej nie można uważać za ostateczne rozwiązanie naczelnych zagadek bytu, w każdym razie dostarcza dużo strawy umysłowej i pozwala zastanawiać się poważniej nad tajemnicą życia i istoty człowieka. Ogólne wrażenie, jakie odnosi się po przeczytaniu tej książki, bardzo trafnie określił w przedmowie znany uczony francuski Payot: „Wrażenie, którego doznałem czytając tę książkę, jest podobne do tego, jakiego doświadczamy gdy odsłania się nagle przed nami ze szczytu góry rozległy widnokrąg“. — O Michalskiego: Przyrodzie martwej cz. II. zesz. 1. napisano: Autor zrywa z dotychczasowym szablonem i systematyką, unika wzorów matematycznych, grupuje materjał według cech, łączących podobne zjawiska i nie trzyma się ściśle programu ministerjalnego w doborze i zakresie materjału naukowego“.

Ogniwo rok 1923 nr. 1 z lutego poleca swym czytelnikom nowe wydawnictwa kartograficzne: Romer-Jurczyński: Atlas krajoznawczy dla szkół województwa łódzkiego, Szumański: Mapa ścienna województwa łódzkiego, Przegląd Kartograficzny r. I. zesz. 1.

Oświata Pozaszkolna r. 1923 nr. 2 pomieszcza recenzję Falskiego: Elementarza powiastkowego dla młodzieży i dorosłych oraz Wskazówek metodycznych, pióra M. Paruchównej. Sprawozdawczyni stwierdza wielkie zalety tego podręcznika. Konsekwencja metody polegająca na tem, że każdy wyraz powielokroć się powtarza i przezto wbija w pamięć ucznia jako całość, poprzestanie na jednej tylko analizie — dźwiękowej, z pominięciem sylabowej, która tyle sprawiła kłopotu, ustopniowanie bardzo sumienne trudności, skrupulatny, niepozostawiający absolutnie nic do życzenia, rozkład materjału na całostki lekcyjne, treść lekka, swobodna, zaprawiona humorem, rzucana w postaci krótkich obrazków, wreszcie ćwiczenia do każdej lekcji, podane we wskazówkach metodycznych sprawiają, że uczniowie bez specjalnego znużenia przechodzą tę ciężką cząstkę pracy, która ma być kluczem do zdobywania wiedzy, a w nauczycielu, niemal na każdej lekcji, budzą się uczucia wdzięczności dla autora, który tak głęboko wniknął we wszystkie szczegóły i przez to niesłychanie ułatwił pracę. — W całym materjale elementarzowym niema ani odrobiny balastu, z drugiej strony niczego nie brakuje. — Nawet mało przygotowany nauczyciel da sobie radę, jeżeli należycie przestudjuje wskazówki metodyczne, tak dokładnie omówione są, punkt po punkcie, wszystkie momenty nauczania. — Z komisów Książnicy Polskiej omawia H. Orsza Godeckiego: Odczyty popularne dla dorosłych. Wedle niej, w ręku organizatorów i prelegentów książka Godeckiego jest niezbędnym poradnikiem, wiodącym ku pogłębieniu działalności odczytowej, jako jednej ze sposobów rozbudzania umysłów, skierowywania woli ku pracy oświatowej.

Polska Macierz Szkolna r. 1923 nr. 1 ze stycznia poleca swym czytelnikom komedję K. Królińskiego: Makolągwa na urlopie. Oparta bowiem na aktualnym temacie, o akcji żywej i wesołej treści, stanowić będzie cenny nabytek popularnej literatury dramatycznej. — W nrze 2 z lutego powiedziano opublikacji: Ustawy i najważniejsze rozporządzenia dotyczące organizacji oświaty i szkolnictwa w Rzeczypospolitej Polskiej t. I.: Wyczerpujące i przejrzyste ujęcie najważniejszych ustaw i rozporządzeń odnoszących się do szkolnictwa i wychowania, umożliwia, przy pomocy dobrze

pomyślanych skorowidzów, orjentowanie się w powodzi obowiązujących rozporządzeń w tej dziedzinie. Wydawnictwo to znajdzie się niewątpliwie w każdej kancelarji szkolnej i w bibljotece oświatowca.

Przyjaciel Szkoły r. 1923 nr. 7—8 z 5/IV donosi o ukazaniu się Kopczyńskiego: Szkiców higjeniczno - wychowawczych t. II. „W szkicach tych porusza autor obchodzące każdego pedagoga żywotne kwestje jak zadanie higjeny szkolnej, budowę szkół, wychowanie fizyczne, nerwowość dzieci, sprawę przedstawień teatralnych dla dzieci, egzaminów, reformę kalendarza szkolnego i t. p. Szkice te służyć mogą niemal za podręcznik higjeny szkolnej dla pedagogów, bo omawiają treściwie najnowsze prądy w tej tak ważnej dziedzinie". — W nrze 9 z 5/V omówiono Siwakowej: Wypisy geograficzne. Książka ta — powiedziano — odda młodzieży wielką usługę. Dziatwie daje szereg prawdziwie pięknych opisów krajobrazów — nauczycielowi, zmuszonemu często do żmudnego wyszukiwania odpowiednich ustępów z obszerniejszych książek, a najczęściej pozbawionemu potrzebnych dzieł, daje bogaty materjał, dostosowany do wieku młodzieży i potrzeb szkoły. Starszemu pokoleniu zaś daje przegląd i próbki nowej literatury podróżniczej, na ogół u nas zaniedbanej. — Nr. 10 z 20/V przynosi notatkę o pracy Łempickiego: Renesans, oświecenie, romantyzm. „Książka napisana z uwzględnieniem najnowszej zagranicznej literatury przedmiotu, wprowadza w krąg zawikłanych zagadnień związanych ze zrozumieniem tych trzech wielkich epok nowoczesnych dziejów ducha i zaznajamiania z problemami i najnowszemi metodami w zakresie badań objawów ducha ludzkiego".

Ruch Pedagogiczny r. 1923 nr. 1—3 poleca usilnie czytelnikom swym Firewiczów: Zbiór ćwiczeń zootomicznych. Twierdzi, że ze względu na poziom ćwiczeń książka pp. Firewiczów nadaje się dobrze jako podręcznik dla uczniów klas wyższych, a dzięki praktycznemu ujęciu może oddać duże usługi nauczycielom nieobeznanym z techniką ćwiczeń praktycznych. — Z komisów Książnicy Polskiej omówiono bardzo obszernie i fachowo Jotejki: Poziom inteligencji uczniów gimn. niższego. Badania eksperymentalne, i Librachowej: Rozumowanie dzieci.

Szkoła Powszechna r. 1923 nr. 1 ze stycznia pomieszcza recenzję Atlasu Krajoznawczego Województwa Łódzkiego Romera-Jurczyńskiego pióra Reginy Danysz-Fleszarowej. Z dumą należy stwierdzić — mówi autorka — że atlas ten, nie ustępujący w niczem pod względem wykonania wydawnictwom szkolnym zagranicy został całkowicie wykonany we Lwowie, w zakładach spółki „Atlas". Pod względem treści zaś — Atlas Województwa Łódzkiego wyprzedza zagranicę, jest czemś zupełnie nowem; a że jest obmyślony przez człowieka, który ma za sobą długi szereg lat pracy naukowej i pedagogicznej, więc jest zarazem najpiękniejszą pomocą naukową, dającą uczniom sposobność do samodzielnej pracy a nauczycielstwu polskiemu możność wprowadzenia w życie wypróbowanych metod autora „Geografji dla kl. I". — A. Liszewski omawia Tynca: Naukę moralną w szkołach Komisji Edukacji Narodowej, a uwagi swe kończy życzeniem, aby książka ta znalazła szerokie rozpowszechnienie wśród sfer nauczycielskich, szczególnie gorąco poleca ją do bibljotek szkół powszechnych.

B. Inne czasopisma polskie

Czas r. 1923 nr. 116 z 28/V zdaje sprawę z pracy Łempickiego: Renesans, oświecenie, romantyzm. Recenzent konstatuje że znaczenie jej polega na tem, że po pierwsze streszcza i ekscerpuje całą bibljotekę specjalnych dzieł odnoszących się do przedmiotu, dzieł u nas przeważnie nieznanych i nie bardzo dziś dostępnych; po drugie wprowadza nas w samo sedno onych problemów kulturalnych i estetycznych, u nas często dotykanych, ale zawsze bez znajomości współczesnego stanu badań nad niemi; po trzecie przynosi dużo pierwszorzędnych, oryginalnych uwag metodycznych, które naszą empiryczną przeważnie (choć uprawianą z wielkim talentem) historję literatury powinny pchnąć na tory ścisłej umiejętności literatury. — Książka prof. Łempickiego musi się stać Vademecum dla każdego historyka literatury, sztuki i kultury, brewiarzem dla każdego badacza Europy nowożytnej.

Gazeta Cukrownicza r. 1923 nr. 11—12 podaje treść trzeciego zeszytu „Przyrody i Techniki" oraz rejestruje dzieło Chrzanowskiego: Turbiny parowe, znajdujące się na składzie głównym w Książnicy Polskiej.

Gazeta Lwowska r. 1923 nr. 89 z 20/IV pisze: Książnica Polska T. N. S. W. dorzuca bezustannie do bibljoteki podręczników szkolnych dzieła nowe, opracowane sumiennie, poszukiwane przez wychowawców i uczącą się młodzież. W ostatnich tygodniach ukazały się w nakładach tej instytucji Szobera: Gramatyka języka polskiego, wydanie drugie, zeszyt drugi, nauka o znaczeniu

i budowie wyrazów; tegoż autora „Zasady nauczania języka polskiego“ w zakresie szkoły powszechnej i gimnazjum niższego, oraz Siwakowej pomysłowo bardzo ułożone „Wypisy geograficzne“.

Gazeta Poranna r. 1923 nr. 107 z 21/IV wymienia z wydawnictw Książnicy Łempickiego: Renesans, oświecenie, romantyzm, Siwakowej: Wypisy geograficzne, Malarskiego: O radjotelegrafji, Fuchsa: Budowę materji, Łomnickiego: Z życia mrówek, Przyrodę i Technikę r. 1923 nr. 3—4, Mihułowicza: Podręcznik arytmetyki i algebry V, Szobera: Zasady nauczania języka polskiego. — W nrze 133 z 17/V znajdujemy krótką ocenę Polski współczesnej Pawłowskiego — Bystronia — Peretjatkowicza. Recenzent zwraca uwagę, że nowy podręcznik liczy się nietylko z wymaganiami szkoły, wyrażonemi w programach, ale także z istotnymi stosunkami, panującymi w szkole. Dlatego nie jest przeładowany materjałem naukowym, lecz zawiera to, co jest uczniowi najpotrzebniejsze w przyszłem życiu obywatelskiem.

Gazeta Warszawska r. 1923 nr. 109 z 18/IV rejestruje Wydżgi: Mickiewiczowskie 44. — Notatkę o Szczepańskiego: Podręczniku badań chemicznych, drobnowidowych i bakterjologicznych przy łóżku chorego, przynosi nr. 116 z 30/IV. Skonstatowano w niej, że książka wydana starannie, z bardzo ładnymi rysunkami w tekście i kilkunastu tablicami barwnemi, wypełni doskonale brak takiego podręcznika w literaturze polskiej. Nry 130 z 14/V i 136 z 20/V donoszą o ukazaniu się Zarzeckiego: Nauczanie matematyki początkowej i Lewickiego: Geneza Komisji Edukacyjnej Narodowej (komis Książnicy Polskiej). — Nr. 139 z 24/V przynosi ocenę dzieła Łempickiego: Renesans, oświecenie, romantyzm. Autor dał nam — mówi recenzent — doskonałą książkę, zaopatrzoną nienagannie w cały aparat naukowy, książkę opartą na wiedzy europejskiej i rzeczach w Polsce nowych. Stanowi ona poważny, wartościowy a znamienny nabytek wiedzy polskiej.

Głos Lubelski r. 1923 nr. 24 z 26/I uwiadamia o pojawieniu się „pierwszego numeru kwartalnika „Polski Przegląd Kartograficzny“.

Również *Głos Narodu* w nrze 85 z 11/V zajmuje się tymże kwartalnikiem, poświęcając więcej uwagi numerowi drugiemu tego wydawnictwa.

Ilustrowany Kurjer Codzienny r. 1923 nr. 79 z 17/IV rejestrując Kopczyńskiego: Szkice higjeniczno-wychowawcze t. II-gi poucza, że autor w sposób treściwy a barwny porusza najważniejsze zagadnienia z dziedziny higjeny szkolnej, omawiając tematy ważne tak dla pedagoga, jak wychowawcy i lekarza, nie zapominając i o zdrowiu nauczycielstwa, któremu poświęca osobny rozdział.

Kurjer Lwowski r. 1923 w nrze 90 z 19/IV i 91 z 20/IV zamieszcza obszerny fejleton Edwarda Kozłowskiego p. t. Pęd ku bogom, poświęcony w całości dziełu Danysza: Geneza energji psychicznej. — Nr. 92 z 21/IV przynosi relacje o wydawnictwie „Bibljoteka Przyrody i Techniki“ i rozprawkach które w niej się dotychczach ukazały, a mianowicie o Malarskiego: O radjotelegrafji, Fuchsa: Budowie materji, Łomnickiego: Z życia mrówek i Krzemieniewskiego: Ochronie przyrody ojczystej.

Kurjer Łódzki r. 1923 nr. 94 z 8/IV przynosi artykuł Michała Asanka Japołł p. t.: Mickiewiczowskie: 44 w opracowaniu i wyświetleniu B. Wydżgi. Jako zalety tej książki wymienia autor styl oraz olbrzymie oczytanie dziedziny omawianej, przy bystrości nierzadkiej uwag nad dotychczasowemi pracami.

Kurjer Polski r. 1923 w nrze 107 z 22/IV zajmuje się Protagorasem Platona w przekładzie prof Witwickiego. „Ilekroć razy prof. Witwicki rzuca na półki księgarskie tom dzieł Platona, tylekroć uważny czytelnik, rozkoszujący się intelektualnem i artystycznem pięknem tych filozoficznych „komedyj“ zaskoczony jest ich szczególną aktualnością. Nie czyta się bowiem „Protagorasa“, „Gorgjasza“ czy „Obrony Sokratesa“ jako szacowny zabytek dziejów myśli, ale najżywiej nas obchodzące rozmyślania, jakby współcześnie pisane, a tylko stylizowane w formę monumentalnego antyku“. — W nrze 123 z 8/V znajdujemy artykuł: Polska wyprawa zoologiczna do Brazylji, będący streszczeniem artykułu W. Polińskiego zamieszczonego w Przyrodzie i Technice. — Nr. 134 z 19/V zajmuje się Bibljoteką „Przyrody i Techniki“.

Kurjer Poranny r. 1923 nr. 137 z 22/V omawia dość obszernie zeszyt 9 tomu IX „Encyklopedji Wychowawczej“. Poucza, że nowy zeszyt łączy się w jedną całość z kilku poprzednimi poświęconymi oświacie i szkolnictwu w Polsce od zarania dziejów naszych do 1911 r. To też zeszyty „Encyklopedji Wychowawczej“, omawiające termin „Polska“, można traktować jako podręcznik do dziejów wychowania w Polsce, który w zwartem i zwięzłem ujęciu informuje szczegółowo o ich przebiegu.

Kurjer Poznański r. 1923 nr. 83 z 12/IV poleca czytelnikom Chrzanowskiego: Tur-

biny parowe (komis Książnicy Polskiej) konstatując, że treść książek napisana jest przystępnie, z uwzględnieniem wymagań praktyki i najnowszych zdobyczy techniki w tej dziedzinie. — Nr. 105 z 10/V zamieszcza ocenę dzieła prof. Łempickiego: Renesans, oświecenie, romantyzm. Wedle niej książka napisana z uwzględnieniem najnowszej zagranicznej literatury przedmiotu wprowadza w krąg zawikłanych zagadnień związanych ze zrozumieniem tych trzech wielkich epok nowoczesnych dziejów ducha i zaznajamia z problemami i najpierwszemi metodami w zakresie badań objawów ducha ludzkiego. — Nr. 107 z 13/V zapowiada rychłe ukazanie się Rocznika Pedagogicznego.

Kurjer Warszawski r. 1923 nr. 100 z 12/IV mówi o pracy Mościckiego: Pod znakiem Orła i Pogoni, że jak wszystkie prace prof. Mościckiego, tak i wymieniona oznacza się umiejętnem zużytkowaniem licznych źródeł, przeważnie rękopiśmiennych, i jasnym a zajmującym wykładem. — Nr. 101 z 13/IV przynosi recenzję Szkiców higjeniczno - wychowawczych Kopczyńskiego. — Nr. 113 z 25/IV zawiera notatkę o dziele Danysza: Geneza energji psychicznej. Prof. Danysz jest filozofem i zarazem wszechstronnym przyrodnikiem. W swem dziele chciał poddać rozwadze ludzi myślących najciekawsze z zagadnień, mianowicie zagadnienie stanowiska człowieka w przyrodzie, jego roli w nieustannem przetwarzaniu się wszystkich zjawisk we wszechświecie. Pomimo swej naukowej ścisłości — dzieło prof. Danysza jest dostępne dla każdego inteligentnego człowieka, obznajomionego ze zdobyczami spółczesnych nauk przyrodniczych. — W nrze 118 z 30/IV znajdujemy treść zeszytu marcowego Przyrody i Techniki, oraz notatkę o Podręczniku arytmetyki i algebry dla klasy 5-tej pióra prof. Mihułowicza. — Nr. 119 z 1/V omawia krótko dzieło Sterling-Okuniewskiego: Dur wysypkowy czyli tyfus plamisty. Praca ta jest w piśmiennictwie wszechświatowem najbardziej obszerną i wyczerpującą monografją, dotyczącą tej ciężkiej choroby. Autor opierał się w monografji nietylko na osobistem dużem doświadczeniu, ale uwzględnił też sumiennie wszelkie piśmiennictwo polskie i obce, ujmując w ten sposób w zamkniętą całość zagadnienie tyfusu wysypkowego. — Nr. 124 z 6/V przynosi siedmioszpaltowy fejleton pióra Z. Dębickiego, poświęcony dziełu prof. Makarewicza: Przebudowa społeczna. Świetny krytyk i publicysta kończy swe rozważania następująco: Jasnym reflektorem bystrego, przenikliwego, a w sądach swoich bezstronnego umysłu oświetlone tu zostały zagadnienia, związane z istotą i charakterem przemiany społecznej, która niepostrzeżenie przebudowuje nasze życie od fundamentów. — Książka, która o tem mówi spokojnie, mądrze, z rozwagą, a j dnocześnie z miłością dla tego, co nam jest drogie, powinna się stać przyjaciółką każdego myślącego obywatela. — Ten sam numer omawia pierwsze tomiki „Bibljoteki Przyrody i Techniki“. — Nr. 127 z 9/V publikuje krótkie sprawozdanie z podręcznika Siwakowej: Wypisy geograficzne. — Nr. 131 z 13/V przynosi drugi obszerny fejleton pióra Z. Dębickiego pod tytułem: O „Konfederatach barskich“ Mickiewicza, omawiający pracę Chorowiczowej: O Konfederatach barskich, znajdującą się na składzie głównym w Książnicy Polskiej. — Nr. 134 z 16/V rejestruje Polskę współczesną Pawłowskiego, Bystronia i Peretiatkowicza. W nrze 138 z 20/V doniesiono czytelnikom o ukazaniu się drugiego zesz. Polskiego Przeglądu Kartograficznego, podając równocześnie treść tegoż. — Nr. 145 z 27/V zajmuje się pracą Borawskiego: Projektowanie budynków mieszkalnych.

Młody Robotnik r. 1923 w nrach 3 z marca, 4 kwietnia i 5 z maja poleca swym czytelnikom liczne wydawnictwa Książnicy Polskiej np. Zarzeckiego: Nauczanie matematyki i Dydaktykę ogólną, Kopczyńskiego: Szkice higjeniczno-wychowawcze, Góry: Zwięzły podręcznik księgowości, Danysza: Genezę energji psychicznej, Platona: Protagorasa i t. d.

Myśl Niepodległa r. 1923 nr. 653 z 21/IV wyszczególnia z wydawnictw Książnicy Polskiej: Kopczyńskiego: Szkice higjeniczno-wychowawcze t. II-gi, Zarzeckiego: Nauczanie matematyki początkowej i Szobera: Gramatykę języka polskiego zesz. I. — Nr. 655 rejestruje mapę: Nowa granica Polski na Wileńszczyźnie, Ustawę o państwowej służbie cywilnej nauczycieli szkół średnich, a nr. 657 z 19/V Łempickiego: Renesans, oświecenie, romantyzm, oraz ostatnie zeszyty „Przyrody i Techniki“ i „Przeglądu Wydawnictw Książnicy Polskiej i Atlasu“.

Nowa Reforma r. 1923 nr. 77 z 29/IV pomieszcza obszerny fejleton pióra Michała Janika, omawiający dzieło Danysza: Geneza energji psychicznej. Sprawozdawca mówi: Interesująca pod każdym względem książka sprawi duże zadowolenie każdemu inteligentnemu człowiekowi, który nieraz przecie zadaje sobie pytanie: dlaczego żyje? Pełna biologicznego optymizmu i poczucia solidarności międzyludzkiej może nietylko uczyć, ale stać się miłą rozmową z człowiekiem, który ludzi kocha i chce ich widzieć mądrymi

i dobrymi. — Nr. 78 z 30/IV rejestruje cztery tomiki „Bibljoteki Przyrody i Techniki“ a z komisów Joteyki: Poziom inteligencji uczniów gimnazjum niższego. — Krótką notatkę o Polsce współczesnej Pawłowskiego, Bystronia i Peretjakowicza przynosi nr. 78 z 30/IV.— Trochę obszerniej omówiono w nrze 88 z 16/V rozprawę prof. Łempickiego: Renesans, oświecenie, romantyzm. — W nrze 93 z 21/V znajdujemy zapowiedź wydania Księgi pamiątkowej Komisji Edukacyjnej i wezwanie ogółu nauczycielstwa szkół średnich do współpracy. Ten sam numer zawiera omówienie drugiego zeszytu „Polskiego Przeglądu Kartograficznego“, a nr. 95 z 25/V ocenę zeszytu pierwszego „Muzeum“.

Polska Zbrojna r. 1923 nr. 131 z 15/V wymieniając nowości księgarskie zwraca szczególną uwagę na Łempickiego: Renesans, oświecenie, romantyzm, tomiki „Bibljoteki Przyrody i Techniki“ (Malarski, Fuchs, Łomnicki, Krzemieniewski) oraz ostatnie zeszyty „Przyrody i Techniki“.

Przegląd Poranny r. 1923 nr. 120 z 3/V zamieszcza bardzo obszerne, bo sześcioszpaltowe omówienie publikacji O uczniu żołnierzu w opracowaniu K. Konarskiego. Sprawozdanie ogranicza się do dokładnego streszczenia książki z uwypukleniem najcharakterystyczniejszych momentów, nie wypowiadając swego sądu o książce.

Przegląd Warszawski r. 1923 nr. 18 z marca drukuje sprawozdanie z rozprawy Natansona-Leskiego: Dzieje granicy wschodniej Rzeczypospolitej (komis Książnicy Polskiej).

Robotnik r. 1923 w nrach 103 z 18/IV, 104 z 19/IV, 105 i 20/IV, i 106 z 21/IV zamieszcza całą rozprawkę o broszurze Wydżgi: Mickiewiczowskie 44. Na szesnastu szpaltach rozbiera anonimowy autor (F. P). twierdzenia Wydżgi, nie przyznając mu racji. Udowadnia, że pod „wskrzesicielem narodu“ nie mógł mieć Mickiewicz na myśli księcia Ludwika Napoleona, lecz prawdopodobnie samego siebie. Wywodom sprawozdawcy nie można nie przyznać racji. — Nr. 108 z 23/IV donosi o pojawieniu się na półkach księgarskich wydawnictw: Łempicki: Renesans, oświecenie, romantyzm; Malarski: O radjotelegrafji; Fuchs: Budowa materji; Łomnicki: Z życia mrówek. Tę ostatnią publikację omówiono obszerniej w nrze 127 z 14/V zarzucając jej przeładowanie terminologją naukową, zmniejszającą jej wartość popularyzatorską

Rolnik r. 1923 w nrach 14 z 18/IV i 19 z 13/V zamieszcza obszerniejsze streszczenie nrów 3 i 4 „Przyrody i Techniki“.

Rynek Drzewny r. 1923 nr. 36 z 4/V donosi o ukazaniu się czwartego zeszytu Przyrody i Techniki i podaje treść tegoż.

Rzeczpospolita r. 1923 w nrze 99 z 13/IV zdaje sprawę z następujących wydawnictw Książnicy Polskiej: Mihułowicz: Podręcznik arytmetyki i algebry dla klasy V gimn., Siwakowa: Wypisy geograficzne, Danysz: Geneza energji psychicznej, Bibljoteka Przyrody i Techniki. — O Kopczyńskiego: Szkicach higjeniczno - wychowawczych powiedziano w nrze 105 z 19/IV że powinneby one znaleźć się w rękach nietylko wszystkich nauczycieli i wychowawców, lecz i rodziców a nawet młodzieży starszej, któraby w ten sposób lepiej zrozumiała i oceniła wskazania higjeniczne szkoły, przejęła się ich duchem i wdrożyłaby się do nich nietylko na krótką metę przebywania w szkole, lecz i na życie całe. — W nrze 117 z 1/V omawia prof. Chrzanowski rozprawkę Wydżgi: Mickiewiczowskie 44. Twierdzi on, że praca ta sprawia swemu czytelnikowi prawdziwą, a niezmiernie miłą niespodziankę, a to przez doskonałe opanowanie przedmiotu, przez logikę i ostrożność w rozumowaniu, przez ogromny takt względem dawniejszych komentatorów „czterdziestu czterech“, a wreszcie przez potoczystość i prostotę stylu. — Tenże numer zawiadamia o ukazaniu się nowości: Mihułowicz: Podręcznik arytmetyki i algebry, Szober: Zasady nauczania języka polskiego, Łomnicki: Z życia mrówek, Fuchs: Budowa materji. W nrze 122 z 6/V dodaje jeszcze Malarskiego: O radjotelegrafji i Łempickiego: Renesans, oświecenie, romantyzm. — Omawiając krótko w nrze 127 z 11/V dzieło Szczepańskiego: Podręcznik badań chemicznych, drobnowidowych i bakterjologicznych przy łóżku chorego twierdzi słusznie recenzent że książka ta stanie się niezbędnym poradnikiem dla lekarza w praktyce codziennej i nieodzownym podręcznikiem dla studenta. Wydanie bardzo staranne, zaopatrzone obficie w bardzo dobre rysunki i tablice poglądowe. — W nrze 135 z 19/V powiedziano o Polskim Przeglądzie Kartograficznym: Już w drugim zeszycie okazał się on jako jedyne polskie czasopismo w tej dziedzinie niezbędnym dla każdego, kto z kartografją w jakimkolwiek związku pozostaje. Ponieważ zaś mapa staje się coraz powszechniejszym środkiem oświaty, zyskując równouprawnienie z książką i czasopismem, pożytek więc czasopisma, omawiającego rzeczowo produkcję kartograficzną jest niedozaprzeczenia i to w stosunku do szerokich kół oświeconych obywateli.

Samokształcenie r. 1923 nr. 2—3 za luty i marzec wymienia bardzo liczne wydawnictwa Książnicy Polskiej i Atlasu, wśród nich: Michalskiego: Przyrodę martwą Cz. II. z. I., Makarewicza: Przebudowę społeczną, Pawłowskiego: Tablice matematyczne, Mościckiego: Pod znakiem Orła i Pogoni, Homolacsa: Kusego, Romera i Jurczyńskiego: Atlas krajoznawczy województwa łódzkiego, Muzeum, Przyrodę i Technikę i liczne inne.

Słowo Polskie r. 1923 nr. 111 z 25/IV podaje treść zeszytu 1-go Muzeum.

Wianki r. 1923 nr. 10 omawiając Miskego: Plastyczne uzmysławianie przedmiotów wyrażają nadzieję że w szczupłej bibljotece nauczyciela rysunku, modelowania i robót ręcznych, książka ta zajmie z pewnością pierwsze miejsce. Napisana z gruntowną znajomością nauczania, pełna wskazań tak potrzebnych nauczycielstwu wymienionych przedmiotów, winna znaleść się w każdej szkole, bo prócz wielu ułatwień jakie zawiera, podkreśla w jasny i dobitny sposób, że: „zerwanie z naśladownictwem jest pierwszą wytyczną zasadą twórczości i przez to służy sprawom stanowiącym najżywotniejsze zagadnienia nauki i pracy.

Wiek Nowy r. 1923 nr. 6573 z 20/V mówi o dziele Łempickiego: Renesans, oświecenie, romantyzm: Ciekawa książka, napisana z drobiazgową sumiennością rzetelnego, bacza naukowego i zajmująca śmiałemi a zawsze przekonywująco umotywowanemi poglądami — oparta na bardzo szerokiej platformie studjów antykwarycznych i gruntownej znajomości wybitnych myślicieli, zwłaszcza zagranicznych, mimo to samodzielnie pomyślana, pełna nowych częstokroć, zawsze przenikliwych uwag i refleksyj.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Zatwierdzenie Statutu Spółki Akcyjnej pod firmą Książnica Polska, Tow. Naucz. Szkół Średnich i Wyższych, Akcyjna Spółka Kartograficzna i Wydawnicza we Lwowie, z siedzibą we Lwowie. „Monitor Polski“ r. 1923 nr. 114 z 23/V publikuje postanowienie Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu w przedmiocie zatwierdzenia Statutu Spółki Akcyjnej pod firmą Książnica Polska. Postanowienie to podpisane przez ministra przemysłu i handlu Stefana Ossowskiego i ministra Skarbu w z. Młynarskiego nosi datę: Warszawa 7 maja 1923 r. — Właściwy statut, składający się z 42 paragrafów i 4 wzorów formularzy, podpisali jako założyciele: Polski Bank Krajowy, Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych w Warszawie oraz prof. dr. Eugenjusz Romer we Lwowie.

Wystawa projektów na okładkę książki szkolnej w Warszawie wzbudziła usprawiedliwione zaciekawienie i zainteresowanie. Liczne czasopisma stołeczne pomieściły krótsze lub dłuższe artykuły i notatki o niej, niektóre zapowiedziały publikację dłuższych fachowych artykułów na temat tej wystawy, prasa krakowska i lwowska milczy narazie, oczekując na zapowiedzianą wystawę w murach obu tych miast. Następujące pisma zajmowały się dotychczas wystawą projektów: „Express Poranny“ r. 1923 nr. 108 z 20/IV, „Gazeta Poranna“ nr. 100 z 14/IV i nr. 108 z 22/IV, „Gazeta Warszawska“ nr. 106 z 20/IV, „Głos Lubelski“ nr. 101 z 16/IV, „Grafika Polska“ z maja b. r. „Kurjer Lwowski“ nr. 96 z 27/IV, „Kurjer Polski“ nr. 104 z 19/IV, „Kurjer Poznański“ nr. 97 z 28/IV, „Kurjer Warszawski“ nr. 101 z 13/IV i 102 z 14/IV, „Nowa Reforma“ nr. 67 z 18/IV, „Przegląd Księgarski“ nr. 5 z maja, Rzeczpospolita“ nr. 104 z 18/IV i „Słowo Polskie“ nr. 112 z 26/IV. — Sąd konkursowy odbył się w Warszawie 14/IV b. r. W skład tego weszli obok dyrektora wydawnictwa dr. J. Piątka specjaliści, więc J. Skotnicki, J. Bukowski, Z. Łazarski i Z. Harland. Nadesłano na konkurs łącznie prac 311. Z tych część znaczna z powodu niedopełnienia formalnych warunków konkursowych odpadła tak, że właściwej ocenie podlegało tylko projektów 52, poczem znowu z tej grupy wydzielono 23 prace godne bliższego rozpatrzenia. Z tych wreszcie wybrano i nagrodzono następujące projekty:

I nagroda 113 a Zygmunt Bajończyk, Smolna 25 m. 34.

II nagroda 144 Halina Freudówna, Wierzbowa nr. 11, szk. szt. zdob.

II nagroda 126ab Irena Zimnalówna, Kraków, Dębniki, Tyniecka 8, I.

II nagroda 147 a Stanisław Ginwiłł-Piotrowski, Boduena 5 m. 3.

III nagroda 145 a Marjan Ziółkowski, Kraków, szkoła przem. artyst.

III nagroda 123 c Marja Hablińska, Kraków, Krzywa 6, II.

III nagroda 112 a, Zygmunt Bajończyk, Smolna nr. 25 m. 34.

Poziom ogólny konkursu określićby należało jako średni. Mimo prób i dążeń do stworzenia z okładki podręcznika czegoś miłego dla oka i równocześnie charakterystycznego — rezultatu w pełni nie osiągnięto: nie stworzono polskiej okładki dla polskiego podręcznika szkolnego. Niektóre próby nowych rozwiązań ciekawe i artystyczne nawet, nie są wywołane potrzebą twórczości silnej i niezawisłej, jak raczej wpływami nowych prądów. Większość projektów wykazuje małe przystosowanie do treści książki. Gorzej jeszcze z liternictwem: napisy i tytuły nie wiążą się organicznie ani rysunkiem ani charakterem liter z winjetą czy rysunkiem okładki i nie tworzą tego harmonijnego zespołu, jaki spotykamy w każdej dobrej okładce, bez względu na epokę i styl. Jako skromną próbę ujęcia prostego, bezpretensjonalnego, można wymienić projekty P. Neugebauera i Gutwińskiej.

Sąd konkursowy podnosi ofiarność Dyrekcji „Książnicy“, która prócz objętych warunkami nagród dodatkowo przeznaczyła dla konkurujących jeszcze dwie równoległe drugie nagrody i dwie trzecie, zaznaczając tem nietylko zrozumienie stanowiska nakładcy w dziedzinie sztuki drukarskiej, lecz również uznanie i zachętę i nieodzowność współpracy artysty w dziedzinie książki szkolnej.

Dla zilustrowania zapatrywań inteligentnego ogółu na potrzebę i istotę tej wystawy przedrukowujemy artykulik umieszczony w „Rzeczypospolitej“ w nr. 104 z 18IV.

W okresie powojennym zewnętrzna szata książki wiele straciła na swej wartości. Lichy papier, złe czcionki, niedbały układ, a nadewszystko nieodpowiednia, zazwyczaj niemająca nic wspólnego z treścią okładka, oto zewnętrzne cechy książki dzisiejszej, którą czytelnik bierze do ręki. Że tak tandetnie wydana książka obniża w niemałym stopniu respekt czytelnika zarówno dla autora jak i treści, to jest rzeczą oczywistą. Tem się też tłumaczy, że dzisiaj do książki, jeszcze przed zbadaniem jej istotnej wartości, nie odnosimy się już z takim szacunkiem, jak dawniej. Z tem większem przeto uznaniem należy podnieść usiłowanie niektórych naszych instytucyj księgarskich, które, rozumiejąc ujemne skutki tego zjawiska, sta-

rają się wydawanym przez siebie książkom nadać odpowiedni, a nieraz artystyczny wygląd. Wśród tych towarzystw wydawniczych bezsprzecznie pierwsze miejsce zajmuje Książnica Polska", jedna z największych i najruchliwszych w kraju księgarni. Dowodem tego jest choćby urządzenie ostatnio przez Książnicę Polską konkursu na projekt okładki do książki szkolnej. Wynikiem tego konkursu było otwarcie wystawy zgłoszonych na konkurs prac w dniu 14/IV w lokalu redakcyjnym „Książnicy" przy ul. Wareckiej nr. 14.

Nadesłane na konkurs prace, będące ciekawemi próbami stworzenia ze zwykłej okładki podręcznika szkolnego czegoś miłego dla oka, a zarazem i charakterystycznego, mogą posłużyć za przebogaty materjał, którym nasi wydawcy będą mogli operować dla przeobleczenia książki szkolnej w artystyczną szatę.

Wydawnictwa Książnicy Polskiej T. N. S. W. w prasie obcej. Prasa zagraniczna poświęca coraz częściej uwagę wydawnictwom Książnicy Polskiej. Obszerne recenzje wydawnictw tej instytucji znajdujemy w pismach francuskich, niemieckich i włoskich.

W ostatnich czasach pojawiły się następujące oceny naszych publikacyj w czasopismach zagranicznych:

„Das literarische Echo" r. 1923 nr. 15—16 z 1/V podaje w szpalcie 830—831 dłuższy artykuł pióra Hermana Sternbacha poświęcony Książnicy Polskiej (Polnische Bücherei des Hochschullehrervereines) w ogólności, jej historji i działalności, oraz recenzujący z wydawnictw te, które mają wartość ogólną, więc Platona Dzieła w przekładzie prof. Witwickiego i Dzieła Hoene Wrońskiego w przekładzie Józefa Jankowskiego. Z innych wydawnictw zwrócił Sternbach uwagę przedewszystkiem na dzieło Pajzderskiego: Poznań, ze względu na wspaniały sposób wydania tej pracy.

„Scientia" Rivista internationale di sintesi scientifica, pomieszcza w z. XVI vol. XXXII nrze CXXVII—12 z 1/XII 1922 na str. 438 - 441 artykuł pióra p. Ettore Rota omawiający obszernie prace: Czekanowskiego: Stosunki narodowościowo-wyznaniowe na Litwie i Rusi, Dudzińskiego: Polacy na Śląsku, Romera: Polacy na Kresach Pomorskich. Zaznajomienie ogółu włoskiego z pracami omawiającemi stosunki wyznaniowe i narodowościowe na kresach wschodnich i zachodnich naszego państwa, przyczyniło się do obalenia bajki szerzonej przez naszych wrogów o „polskim imperjaliźmie".

„Zeitschrift für katolische Theologie" XLVII Jahrg. 1923 na str. 272—274 publikuje ocenę rozprawy Wincentego Kwiatkowskiego: De Scientia Beata in Anima Christi. Disquisitio dogmatico-scholastica, pióra Józefa Müllera S. J.

„Prager Presse" r. 1923 nr. 136 z 19/V wydanie wieczorne w artykule „Neues vom polnischen Büchermarkt" omawia krótko Pawłowskiego Bystronia i Peretiatkowicza: Polskę współczesną, a z komisów Książnicy Polskiej rozprawę Borowego: Wisła w poezji polskiej. — Nr. 140 tego pisma z 23/V b. r. zamieszcza obszerny artykuł p. t. „Das problem der Demokratisierung in Polen" oparty na wywodach prof. Makarewicza w dziele: „Przebudowa społeczna".

Polonia amerykańska o Książnicy Polskiej. Wśród naszych rodaków w Ameryce zyskuje Książnica Polska coraz większy szacunek i uznanie dla swej owocnej pracy kulturalnej. Z pomiędzy głosów prasy amerykańskiej pozwalamy sobie przedrukować in extenso artykuł Michała Asanka-Japołł umieszczony w „Dzienniku Chicagowskim" nr. 1103 z 2/V b. r. zachowując dla charakterystyki styl, język, a nawet błędy zecerskie.

Książnica Polska. (Z dziejów zwycięstwa polskiej książki). W dobie Wskrzeszenia Polski ujęła ster wydawniczy na terenie podręczników szkolnych: „Książnica Polska". Zdumiewające wprost, jak potrafiła sprostać zadaniu, do jakich doszła rezultatów i jakim rozporządza kapitałem. A więc wszelkiego rodzaju podręcznik, autorów fachowych, pierwszorzędnych, dostosowany do potrzeb polskiej dzisiaj szkoły, to edycja Książnicy. Przypatrzymy sie, jak wygląda? Okładka, druk, korekta, a nadewszystko, jedynie dzisiaj przystępna cena książki tego nakładu, toruje wiedzy, nauce drogę do istotnego postępu, oświaty, a nadewszystko zdołała sprostać brakowi polskiej książki, tyle naraz szkół w Polsce!. Jej podręczniki liczą się na tysiące, zaś w egzemplarzach, sięgają miljonowym cyfrom. Obok podręczników, wydaje Książnica mapy, atlasy, globusy, dalej książki natury ogólno-kształcącej, obok najpopularniejszej literatury dla dzieci, doborowej. Dla oceny podamy parę szczegółów o podręcznikach do nauki języka polskiego, literatury, obok książek dla dzieci.

W zakresie szkół powszechnych, wydała elementarz obrazkowy. Jest to wprost wykwint książki, która już na poziomie europejskiej edycji, daje polskiemu dziecku podręcznik, tak bajecznie dostosowany do pojęć, do duszy, że nie możnaby o lepszym marzyć, nawet, gdyby rotszildowskie sumy fundowały nakład... Książnica wydała naprawdę pierwszy elementarz (Falski: „Elementarz powiastkowy dla dzieci", wydanie czwarte!), jako książkę z tendencją wychowawczą pod każdym względem, uprzystępniając w szacie wydawnictwa pierwszemu czytelnikowi w Polsce drogę do rozwoju na-

uki i pracy z korzyścią. Tożsamo możemy powiedzieć o dalszych elementarzach tegoż autora, w tejżesamej edycji Książnicy. Starannie wydano: „Wypisy polskie" dla szkół średnich, autora: K. Wojciechowskiego. Naturalnie na setki liczą się już podręczniki filologji klasycznej, języków nowożytnych, a koroną wydawnictwa są: atlasy, jako pomnikowe prace, Dr. Romera, prof. Wszechnicy lwowskiej. Obejmują całokształt Polski, z barwnemi mapami wszelkich statystyk, a wprost przewyższają w ścisłości podobne edycje niemieckie. Niektóre wydane i w kilku językach, aby dotarły w prawdzie jako: „Atlas de la Pologne" (wyd. II) do rąk cywilizowanej Europy, Ameryki, która czyta brednie jeszcze ciągle niemieckich fałszów o naszej posiadłości, prawach etc... Nauki przyrodnicze, fizyka, matematyka też mają w podręcznikach książnicy najlepsze książki i do nauki, jako i do samokształcenia. W komisowej sprzedaży ma książnica prawie najlepsze wydawnictwa z całej Polski, a więc zdołałaześrodkować rynek księgarski z główną płacówką w Warszawie: Nowy Świat: 59, zaś z filjami we Lwowie, Poznaniu, Wilnie, Krakowie, Lublinie etc.

Trzeba dodać, że Książnica spełnia i zadanie społeczne, obywatelskie w lwiej mierze swej, całokształtnej działalności. I tak w dniach plebiscytów, wydawała mapy, szczegóły statystyczne, to znów założyła szereg bibljotek po zakładach nowych gimnazjów, zwłaszcza kresowych, gdzie taka bibljoteka zatknęła pierwszy może słup kultury, w tej od nowa pracy polskiej książki. Członkami jej, to niemal wszyscy profesorzy szkół średnich, a że z jej książką trudno rywalizować innym nakładom, więc podbiła jakościowo i ilościowo rynek zbytu księgarskiego w Polsce, dając odrazu dowód, że w naszych warunkach jesteśmy w stanie stworzyć taką książnicę, jako chlubę naszej pracy zbiorowej, zbiorowego wysiłku i kapitału. I Ameryka winna sięgnąć po książki: Książnicy Polskiej (Warszawa: Nowy Świat 59)! Raz bowiem zdołaliśmy oprzeć się o własne siły, o własną pracę, a że rezultat wprost nieoczekiwany, jest dowodem, że powoli ogarniemy i inne gałęzie pracy, przemysłu, stwarzając śladem Książnicy Polskiej, ostoję bogactwa w przemyśle i kooperatywie polskiej! *Michał Asanka-Japołł.*

Trzydziestolecie pracy naukowej prof. dr. Eugenjusza Romera, prezesa Książnicy Polskiej. 21/IV uczcili uczniowie 30-lecie pracy naukowej prof. Eug. Romera uroczystem posiedzeniem „Kółka Geografów Uniw. J. K.", W krótkich, lecz z głębi serca płynących słowach wyrazili hołd pracy nauczycielskiej i naukowej jubilata dawni i obecni uczniowie, oraz przedstawiciel Polskiego Twa Krajoznawczego prof. dr. Fuliński. Przedstawiciel „Książnicy Polskiej" dyr. K. Zagajewski i „Atlasu" rektor A. Pawłowski wyrazili prof. E. Romerowi wdzięczność tych instytucyj za zasługi na polu wydawniczem, podnosząc, że Jego praca w tej dziedzinie, to niedająca się zetrzeć karta w rozwoju kultury polskiej. Obie instytucje zdeklarowały znaczne kwoty na fundusz stypendyjny prof. E. Romera. Uświetnił uroczystość H. Arctowski odczytem o pomiarach geometrycznych w polskich szybach naftowych, w którym obok znakomitych wyników naukowych, przebijała nuta serdeczna pod adresem Jubilata, tak wielce zasłużonego dla skupienia sił naukowych polskich, na obczyźnie rozproszonych.

Księga Pamiątkowa Kom. Edukacyjnej. W celu trwałego i pożytecznego uczczenia wiekopomnej rocznicy 150-lecia zgonu Stan. Konarskiego i ustanowienia Komisji Edukacyjnej, postanowił lwowski zarząd okręgowy T. N. S. W. w porozumieniu z Komitetem obchodowym we Lwowie, wydać w jesieni księgę pamiątkową, zawierającą szereg rozpraw naukowych z dziejów szkolnictwa i wychowania w Polsce (od połowy XVIII do połowy XIX w.). Do współpracownictwa w tej księdze zaprasza się ogół nauczycielstwa szkół średnich Rzeczypospolitej, oraz innych badaczy naukowych w tej dziedzinie. Zgłoszenia rozpraw lub nadsyłanie rękopisów do 1 lipca bieżącego roku (wyjątkowo później) na ręce redaktora Księgi dra St. Łempickiego (Lwów, Długosza 10, parter). Komitet redakcyjny, w skład którego wchodzą: prof. Abraham, dr. Bykowski, dr. Majchrowicz, dr. Łempicki, prof. Oziębły, udziela chętnie wszelkich dokładniejszych informacyj i porady w wyborze tematów.

Zdanie p. Jana Szaroty przewodniczącego Komisji Książek i Pomocy Szkolnych przy Ministerjum Oświecenia Publicznego o działalności edytorskiej „Książnicy Polskiej" i „Atlasu". „Kurjer Informacyjny" r. 1923 nr. 85 z 14/IV publikuje wywiad swego reportera z drem Janem Szarotą na temat ruchu na polu wydawnictwa książek i pomocy szkolnych. Z wywiadu tego pozwalamy sobie przedrukować część dotyczącą „Książnicy Polskiej" i „Atlasu". Nawiasem dodajemy, że tylko te dwie instytucje zostały przez dra Szarotę podczas interwiewu imiennie wyszczególnione.

Na pytanie jaki jest stosunek komisji do wydawców odpowiedział prezes: Należy zaznaczyć, że dopuszczamy wolną konkurencję, książki zaaprobowane przez ministerjum, mogą być używane bez różnicy w szkołach. Powodzenie danego podręcznika bywa oczywiście różne i w tem leży ryzyko wydawcy. Najwięcej podręczników wydaje obecnie Książnica Polska, która jest kooperatywą nauczycielską.

Na pytanie, o stan tak zwanych pomocy szkolnych oświadczył dr. Szarota: Mamy już dużo dobrych map i atlasów. Wprost śliczne są wydawnictwa lwowskiej firmy „Atlas“.

Z działalności filantropijnej Książnicy Polskiej. Do szeregu podziękowań za dary w formie zapomóg pieniężnych lub książek przybywa szereg nowych, które pozwalamy sobie wymienić.

Więc Kuratorja Wyższej Szkoły dla Handlu Zagranicznego we Lwowie potwierdziła z podziękowaniem odbiór subwencji na utrzymanie szkoły w wysokości 2,000.000 mkp.

Dyrekcja Państwowej Szkoły Rolniczej w Bojanowie (Pozn.) dziękuje za znaczny dar książkowy.

Koło naukowo-wychowawcze gimnazjum św. Jacka w Krakowie kwituje z wdzięcznością odbiór 29 książek.

Prezydjum Tow. Kolonji wakacyjnych dla uczniów szkół średnich w Krakowie dziękuje za dar w wysokości 500.000 Mp. na kolonje wakacyjne dla Krakowian.

WYDAWNICTWO I NAKŁAD „KSIĄŻNICY POLSKIEJ“ TOWARZYSTWA NAUCZYCIELI SZKÓŁ WYŻSZYCH
REDAKTORZY: DR JAN PIĄTEK I EMIL ŻYCHIEWICZ. REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY EMIL ŻYCHIEWICZ.
ZAKŁAD DRUKARSKI „GRAFJA“, LWÓW, CHORĄŻCZYZNA 27